

DZIŚ W NUMERZE:

»Azyl« nie tylko dla ucznia **str. 2**

GŁOSIK – rubryka dla dzieci **str. 4**

Zamiast słodkiego **str. 5**

Wszystko co dobre kiedyś... **str. 8**

CZWARTEK
12 PAŹDZIERNIKA 2006
NR 120
ROCZNIK LXI
CENA 6 KČ

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz



WYSŁANNIK PREZYDENTA RP MA PRZYJECHAĆ NA ZAOLZIE

Rozmowy Kongresu w stolicy Polski

WARSZAWA (mro) – Na zaproszenie ministra, podsekretarza stanu Andrzeja Krawczyka, prawej ręki prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego do spraw zagranicznych, delegacja Kongresu Polaków w RC w składzie prezes Józef Szymeczek, wiceprezes Tadeusz Wantuła, prezes Rady Przedstawicieli Helena Legowicz oraz szef Kancelarii Kongresu Roman Kaszper złożyła w poniedziałek oficjalną wizytę w pałacu prezydenckim w Warszawie.

Traf chciał, że właśnie tego dnia dotarła do Warszawy wiadomość o kryzysie północnokoreańskim związanym z kontrolowanym wybuchem atomowym przeprowadzonym przez tamtejszy rząd. Wobec czego od progu przeproszono delegację Zaolziańców, tłumacząc, że podsekretarz stanu nie będzie mógł przyjąć delegacji, a zastąpi go Mariusz Handzlik, dyrektor Biura Spraw Zagranicznych Kancelarii oraz jego trzej pracownicy – Konrad Dorsz, Michał Zatyka (od spraw medialnych) oraz Janusz Sznajder (specjalizujący się w sprawach południowej Europy).

krzywda musi być naprawiona), podjęciem decyzji o dołączeniu do Unii Europejskiej (sprawa braku czeskiej akceptacji dla możliwości wprowadzenia polskich podręczników do nauczania w zaolziańskich szkołach) oraz sprawy wprowadzania dwujęzyczności (przedstawiając uregulowania prawne, dodał, że obecnie w żadnej gminie nie wprowadzono dwujęzycznych napisów).

ciąg dalszy na str. 3

Znowu drogówka...

OSTRAWA (wak) – Ponad 250 policjantów można było spotkać we wtorek na drogach w ramach ogólnokrajowej akcji „X”. W tym dniu przeprowadzono kontrolę 3793 samochodów oraz 874 osób, stwierdzając 785 mniej lub bardziej poważnych wykroczeń. Wysokość wymierzonych mandatów osiągnęła ponad 570 tys. Kč.

Jak poinformowała redakcja „GL” rzeczniczka wojewódzkiej Komendy Policji, Dagmar Bednarčíková, najczęstszym wykroczeniem było przekraczanie dozwolonej prędkości jazdy (385) oraz złej stan techniczny auta (129). Ponadto 49 kierowców nie zapieło pasów bezpieczeństwa, 2 kierowało pojazdem bez prawa jazdy, a 5 usiadło za kółko w stanie nietrzeźwym. W statystykach osób nie przestrzegających przepisów znalazło się także 2 rowerzystów i 2 pieszych.

Łódzka uczelnia nad Łucyną

HAWIERZOW (wak) – Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi ma filię w hawierzowskiej Akademii Kształcenia przy ul. Tajovskeho. W poniedziałek odbyła się tutaj immatrykulacja 65 słuchaczy I roku studiów zaocznych, pierwszych studentów łódzkiej uczelni w Hawierzowie.

W uroczystości otwarcia filii uczestniczyli przedstawiciele WSHE na czele z prorektorem, dr. Piotrem Chędą, oraz dziekanami, dr. Andrzejem Gołdynem i dr. Aleksandrą Chudzik, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie z konsulem generalnym Antonim Sadowskim oraz miejscowego magistratu z prezydentem miasta Miladą Halikową.

Dziwym aplauzem oceniono przemówienie A. Chudzik, która porównała wykształcenie do hodowli bambusa. – Mała sadzonka najpierw się zakorzeni, dopiero po kilku latach widoczne są efekty. Tak samo jest z wykształceniem. Człowiek przez pięć lat rozwija swoją wiedzę, by dopiero w praktyce rozwinąć swoje skrzydła i wyrosnąć na osobowość.

Łódzka uczelnia proponowała na samym początku trzy kierunki studiów – inżynierskie (transport, informatyka), studia licencjackie – uzupełniające magisterskie (management i marketing oraz informatyka) oraz studia licencjackie (filologia angielska). W rezultacie otwarto tylko dwa ostatnie. Wykłady poprowadziła czeska kadra naukowa.

Jak poinformował redakcję „GL” dyrektor hawierzowskiej filii, Bohdan Suchanek, wszystkie sprawy prawne związane ze studiami są rozwiązane. Studenci podejmujący w poniedziałek naukę (48 na studiach uzupełnia-

jących oraz 17 na filologii angielskiej) mają więc pewność, że zdobędą dyplomy i wszelkie świadectwa według wskazań Unii Europejskiej.

Uroczystość, na którą złożyli się ślubowanie i rozdanie indeksów, zakończono odśpiewaniem hymnu studentkiego „Gaudeamus igitur”.

»Wyszehrad« o Schengen

Szefowie rządów Polski, RC, Słowacji i Węgier dyskutowali we wtorek w Wyszehradzie o dołączeniu tych państw do Układu z Schengen. Premierzy Grupy Wyszehradzkiej uważają, że ich kraje powinny dołączyć do układu o zniesieniu kontroli na wewnętrznych granicach Unii Europejskiej najpóźniej w 2007 roku. – W Unii nie ma miejsca na różne traktowanie nowych i starych członków. Nie mogą być równi i równiejsi – podkreślił premier Słowacji, Robert Fico.

Premierzy wskazali też na potrzebę uzgadniania wspólnych stanowisk w takich kwestiach, jak polityka energetyczna, zagraniczna i obronna UE. Ich zdaniem, rola grupy po 15 latach współpracy i po wejściu „czwórki wyszehradzkiej” do UE i NATO nie tylko, że nie spadła, ale nawet wzrosła, a dalsza współpraca jest bardzo potrzebna.

Opr. (kor)

W pałacu prezydenckim delegacja Kongresu Polaków w RC spotkała się z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta RP. Od lewej: Józef Szymeczek, Tadeusz Wantuła oraz Helena Legowicz tłumaczą Mariuszowi Handzlikowi (w czele stołu) zawłości zaolziańskich spraw.

Strategiczne dyskusje Izby

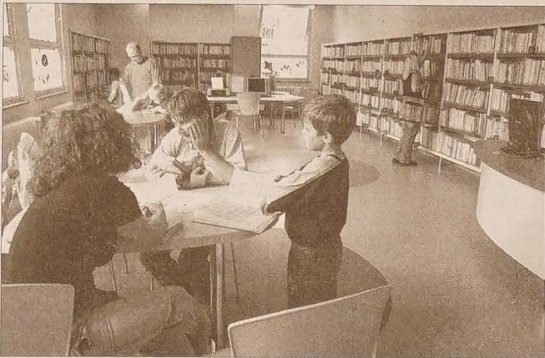
RZEKA (mro) – Spotkanie firm zainteresowanych czesko-polską współpracą gospodarczą, zapoznanie się z ofertą sąsiada, a także ocena działalności pracy Czesko-Polskiej Izby Handlowej w Ostrawie – to cele dzisiejszych obrad członków i sympatyków Izby w hotelu „Javor” w Rzece. Obrady zainauguruje prezes Izby Jerzy Cienclia, pracę oceni wiceprezes Věra Palkovská, a plany i perspektywy rozwoju nakreśli wiceprezes Jan Zurek.

Przewiduje się wystąpienia gości honorowych, m.in. konsula generalnego RP w Ostrawie Antoniego Sadowskiego, konsula handlowego RC w

Katowicach Milana Peprnika oraz wicehetmana morawsko-śląskiego Pawła Drobia. W referatach będzie mowa także o perspektywie CPIH w strukturach Izby Gospodarczej RC, rozwoju województwa, priorytetach transportowych i infrastrukturze łączącej polski i czeski Śląsk. Będzie też informacja nt. dotacji dla przedsiębiorców na lata 2007-2013 przedstawiona przez reprezentanta firmy Delloite CZ.

Wizyta Zielieńca

Jutro na Zaolzie przyjeżdża eurodeputowany Józef Zielieniec. Po spotkaniu w hotelu „Atom” w Ostrawie z burmistrzami i przedstawicielami firm nt. „Przedsiębiorczość i rozwój miast i gmin w 2 lata po akcesji do Unii Europejskiej” odwiedzi Bogumim (Dom PZKO Skrzeczno, godz. 11), Orłowę (Stary Ratusz, godz. 12), Karwinę (hala STARS, godz. 14.40) i Hawierzów Błędowice (Dom PZKO, godz. 15.30). Obiad J. Zielieniec zje w towarzystwie prezesów Kongresu Polaków, PZKO i TNP w czesko-czesko-szyńskim hotelu „Piast”. (r)



Choć cisza panuje w dziale dziecięcym, to nie da się powiedzieć, by była to martwa cisza. Pracownicy pomagają młodym czytelnikom w znalezieniu książek, młodzież okupuje komputery...

W NOWOMIEJSKIEJ BIBLIOTECE MOŻNA SIĘGAĆ PO POLSKIE TYTUŁY

KARWINA (mro) – Od końca września jedna z 13 filii Biblioteki Regionalnej w Karwinie, mieszcząca się w Domu Kultury na Nowym Mieście, zyskała nową szatę. – Celem rozległej przebudowy, zmianowoczyńności pomieszczeń oraz modernizacji było podniesienie poziomu estetyki i funkcjonalności tej placówki – powiedziała „GL” Halina Molin, dyrektor Biblioteki Regionalnej. Przebudowę biblioteki zrealizował Dom Kultury zarządzający gmachem, zaś Biblioteka Regionalna kosztem 1,7 mln koron wyposażyła tę placówkę.

Nowomiejska filia jest największą pod względem liczby woluminów (42 tys.), prenumeruje 66

tytułów periodyków (wśród nich polskie tytuły) i posiada największe czytelnioków. Rocznie przekracza jej progi ponad 40 tys. osób, które pożyczają 150 tys. książek, czasopism i dokumentów. – leden

Nowocześnie i funkcjonalnie

czytelnik wypożycza w ciągu roku 55 dokumentów – z dumą mówi H. Molin, dodając, że średnia w RC wynosi 47 wypożyczeń.

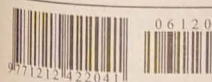
– Staraliśmy się tak przeorganizować bibliotekę, by największe korzyści odniosł dział dzieci i młodzieży – podkreśla. Cała biblioteka została wyposażona w nowe, funkcjonalne meble z firmy

„Form” Koźmice, klimatyzację, przybyły też komputery; cztery stanowiska w dziale dziecięcym i dziewięć dla dorosłych. – Nie sposób nie wymienić także komputerowego oprzyrządowania miejsc pracy sześciu bibliotekarek – akcentuje dyrektor. – To bardzo aktywna placówka – zaznacza szefowa, opowiadając, że nowomiejska filia utrzymuje stały kontakt z trzema okolicznymi szkołami podstawowymi i pięcioma przedszkolami. – Rocznie sżykuje blisko 250 różnorodnych imprez od balów karnawałowych przez pogadanki po... malowanie na chodniku przed Domem Kultury.

ciąg dalszy na str. 3

Pogoda

CZWARTEK – Zachmurzenie umiarkowane do małego. Rano lokalne mgły. Temperatura w nocy od 8 do 4 st. C, w dzień od 16 do 20 st. C. PIĄTEK – Zachmurzenie umiarkowane do dużego. Rano mgły. Temperatura w nocy od 8 do 4 st. C, w dzień od 16 do 20 st. C.



06120
9771212422041

Znad Wisły

■ W środę w Sejmie trwała dyskusja nad projektem ustawy budżetowej na 2007 rok. Zakłada ona dochody na poziomie 226,8 mld zł, przy wydatkach 256,8 mld zł i deficycie 30 mld zł. Rząd nie planuje wzrostu podatków, o czym zapewniła wicepremier Zyta Gilowska. Budżet przewiduje, że na koniec 2007 r. liczba bezrobotnych będzie mniejsza niż 2 mln 200 tys. osób.

■ Kulisy „afery billboardowej” wychodzą na jaw. Szefowa biura prawnego PZU Ewa Becha, były członek zarządu PZU Włodzimierz Soński oraz były ekspert PZU Janusz Szewczak byli informatorami Jacka Kurskiego w sprawie tzw. Afery billboardowej. Poseł PiS ujawnił nazwiska przed sądem, gdzie toczy się sprawa z oskarżenia Donalda Tuska, za wypowiedź, że kampania billboardowa kandydata PO była finansowana z pieniędzy PZU. Kurski powiedział, że jeśli prokuratura uzna, że nie było przestępstwa, to on przeprosi Tuska. Przynależał do działu w „pewnym afekcie” po atakach na PiS.

■ Były prezydent Aleksander Kwaśniewski zaapelował do Polaków o udział w zbliżających się wyborach samorządowych. Jednocześnie udzielił pełnego poparcia komitetowi Lewicy i Demokratów, utworzonemu przez SLD, SdPi, UP i Partię Demokratyczną-demokraci.pl. – *Jako człowiek, który 10 lat był polskim prezydentem, swój głos oddaję na centrolewicę, swój głos oddaję na to historyczne porozumienie Demokratów i Lewicy, Demokratów* – powiedział b. prezydent. Zapewnił, że to nie będzie w żaden sposób głos stracony. Jeżeli nawet nie będzie to głos zwycięski, będzie to głos na korzyść Polski w krótszej, dłuższej i historycznej perspektywie.

■ Nowo odwołanie akta, związane ze sprawą oficera UOP z lat 90. płk. Jana Lesiaka, mogą być podstawą nowych śledztw – poinformował we wtorek kordynator ds. służb specjalnych Zbigniew Wassermann. Prokurator krajowy Janusz Kaczmarek powiedział, że prokuratura odstąpiła już 16 z 30 tomów swoich akt, zawierających głównie protokoły przesłuchań świadków ze sprawy Lesiaka, oskarżonego o inwigilację polityków opozycji w latach 90. Wassermann ujawnił, że wśród tych akt są m.in. dokumenty posiedzeń Rady Ministrów z lat 90. Od 20 września toczy się proces płk. Lesiaka. Jest on jedynym oskarżonym w ujawnionej w 1997 r. głośnej sprawie inwigilacji, którą UOP miał prowadzić w latach 1991-1997 wobec polityków opozycyjnych, wobec prezydenta Lecha Wałęsy i premier Hanny Suchockiej – braci Kaczyńskich, Adama Glapińskiego, Antoniego Macierewicza, Jana Olszewskiego, Romualda Szeremietiewa, Jana Parysa, a także szefa PPS Piotra Ikonowicza. Zespół Lesiaka miał w 1993 r. opracować plany działań operacyjnych UOP, których celem miało być skłócenie i skompromitowanie działaczy PC, Ruchu III Rzeczypospolitej oraz RdR. Zamierzano do tego wykorzystać m.in. tajnych agentów UOP.

■ We wtorek prezydent L. Kaczyński odbył rundę konsultacji politycznych, jednak nie odniosły one skutków. Donald Tusk po 7-minutowym spotkaniu mówił, że prezydent zachowywał się „emocjonalnie”. – *Prezydent stwierdził, że ewentualne zwycięstwo PO będzie oznaczalo, że przyszyły rząd będzie rządził wyłącznie za pomocą rozporządzeń* – relacjonował Tusk. – *Thumacząc to na język polski, pan prezydent Lech Kaczyński zapowiedział, że w przypadku, kiedy nie będzie rządził jego brat Jarosław Kaczyński, on – jako prezydent – nie będzie akceptował żadnych rozstrzygnięć ustawowych* – Sejm – stwierdził Tusk po spotkaniu. **Opr. (mro)**

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



Wstęgi przy nowym DDM przecięli m.in. (z lewej): dyrektor DDM, Jarmila Wróbel, dyrektor DS, Ivo Špaček, wójt Ladislav Olšar i Dagmar Majerová z Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie.

Uczyć efektywniej

CZ. CIESZYN (kor) – Jak bardziej zainteresować materiałem uczniom niższych klas szkół podstawowych podczas lekcji nauki o przyrodzie i środowisku? – o tym nauczycielki mogły się we wtorek dowiedzieć podczas warsztatów metodycznych w czesko-cieszyńskim Centrum Pedagogicznym dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego. Warsztaty prowadził znany już doskonale zaolśzańskich pedagogom czeski metodyk, Rudolf Šup.

W zajęciach wzięły udział 24 nauczycielki, w tym 6 pań z czeskich szkół. R. Šup zaprezentował im m.in. ciekawe i atrakcyjne doświadczenia, które można wykorzystać podczas lekcji nauki o przyrodzie. Przywiózł też sporo materiałów, wg których nauczycielki mogą opracowywać wla-

sne plany lekcji. A co najważniejsze, wykładowca podkreślał, że uczniom należy uświadczanie, że to, czego się uczą, dotyczy tego, co dzieje się za oknem, na podwórzu, na łące.

PCP zaprosiło nauczycielki przedszkoli i nauczania początkowego na warsztaty także wczoraj. Tym razem wykładowcą miała być Zofia Iwanuszkowa, a tematem zajęć praca z papierową serwetką. Warsztaty z powodu choroby prowadzącej musiano jednak odwołać. Jak podała metodyk PCP Helena Lach, odbędą się one w późniejszym terminie, 18 bm.

SZEF CZESKIEGO MSZ-U W POLSCE

O nas ani słowa?

Alexandr Vondra, minister Spraw Zagranicznych RP złożył w piątek roboczą wizytę w Warszawie. Spotkał się z premierem RP Jarosławem Kaczyńskim i ministrem Spraw Zagranicznych RP Anną Fotygą.

Ministrowie spraw zagranicznych pozytywnie ocenili bilans współpracy dwustronnej, dorobek obchodzącej 15-lecie Grupy Wyszehradzkiej i zadeklarowali wolę kontynuowania tej formuły współpracy regionalnej. Omówili sprawę rozszerzenia przestrzeni układu w Schengen i kwestie polityki energetycznej. Podkreślili zainteresowanie umacnianiem stabilnych relacji transatlantyckich, a także zaangażowania NATO w misji ISAF w Afganistanie.

W sobotę natomiast minister Vondra otworzył konferencję „Droga do wolności – 25 lat Solidarności polsko-czesko-słowackiej” we Wrocławiu.

Rzeczniczka prasowa czeskiego MSZ Zuzanna Opletalová na pytanie „GL”, czy w czasie spotkań były także poruszane sprawy polskiej mniejszości narodowej, odpowiedziała, że *być może je podjęto, ale nie były one celem wizyty.* (mro)

Film o... śmieciach

Ostrawa (mro) – Każdy może wziąć udział w filmowym konkursie ekologicznym o najlepszy zapis video o... separacji śmieci. Wystarczy sfilmować w wzorowo przystawczaną i do 30 bm. wysłać nagranie do Instytutu Rozwoju Komunalnego, ul. Stodolní 9, 702 00 Ostrawa. Ani forma ani czas video nie są określone. Autorzy 3 zwycięskich nagród otrzymają cenne nagrody. Organizatorzy przewidują także udział gmin. Na nie czeka m.in. nagroda 10 tys. koron.

Zanim ktoś się zatruje...

HAWIERZÓW (wak) – Miasto jako jedno z pierwszych w Karwiniem przed kilkoma laty rozwiązało problem z przeterminowanymi lekami. W wytypowanych aptekach umieszczono specjalne pojemniki, do których wrzucane są leki po dacie ważności. Za ich utylizację placą władze miejsce.

– *Wysłaliśmy na przeciw potrzebom ludzi, którzy nie bardzo wiedzieli, co mają zrobić z przeterminowanymi lekami. Chodziło też o to, żeby do odpadów komunalnych nie wrzucali niebezpiecznych substancji, bo jakies dziecko może je wyjąć z kubła i dojdzie do tragedii. W końcu pacjenci przestali się denerwować, że nie mają co zrobić ze starymi medykamentami. Najczęściej wyrzucają je wtedy,*

kiedy przychodzą po nowe lekarstwa – dowiadujemy się w jednej z hawierzowskich aptek przy ul. Głównej. – Raz wyrzuczonych opakowań nie da się już wyjąć. Pojemniki są opróżniane co miesiąc.

Farmaceuci podkreślają, iż nie można wystypanać, ani wylewać leków do seseń, bo zawierają substancje chemiczne, które są niebezpieczne dla środowiska, szczególnie jeśli trafią do wód gruntowych.

Niebezpieczne dla zdrowia może też być zażycie przeterminowanych tabletek. Dlatego pacjenci powinni przestrzegać zaleceń producentów dotyczących przechowywania oraz terminu ważności leków.

Ciekawostki

Pielgrzymki do Rio?

Górujący nad Rio de Janeiro słynny pomnik Chrystusa Zbawiciela z góry Corcovado cończy 75 lat. Z tej okazji brazylijskie władze kościelne ogłosiły kolosa nowym miejscem pielgrzymek. Ta mierząca 38 metrów wysokości statua jest najczęściej odwiedzianym przez turystów miejscem w Rio – rocznie przybywa do niej 1,8 mln ludzi. Pomnik stoi na 7-metrowym cokole, sama głowa Chrystusa ma 3,5 metra wysokości i waży 35 ton, a odległość między konicami palców rąk wynosi 23 metry. Arcybiskup Rio de Janeiro Eusebio Scheid chce, by Corcovado stało się miejscem świętym, a nie jedynie punktem, skąd można podziwiać uroki miasta. Gdy zakończy się remont znajdujący się tuż u stóp pomnika kaplicy Chrystusa Zbawiciela, będzie w niej można m.in. ochrzcić dzieci czy zawrzeć związek małżeński. Pomysł wybudowania tego 38-metrowego ko-

losa projektu Heitora da Silvy powstał przy okazji 100-rocznicy niepodległości Brazylii. Sfinansowano go dzięki datkom wiernych w kościołach całego kraju. Autorem pomnika był francuski rzeźbiarz polskiego pochodzenia Paul Landowski, który wykonał rzeźbę we Francji. Później dowieziono ją do Rio de Janeiro, a odsłonięcie nastąpiło 12 października 1931 r.

Krwawa dziura

Czterech Indian z plemienia Tzotzil zginęło w sporze między dwoma rodzinami o... dziurę w nawierzchni drogi, prowadzącej przez miasteczko Banelos w biednym stanie Chiapas na południu Meksyku – donoszą meksykańskie media. Jedna z rodzin zablokowała drogę, żeby zasypać wielką dziurę, która pojawiła się po ulewnych deszczach. Rozgniewało to inną rodzinę, która posiadała niewielką firmę spedycyjną i regularnie wysyłała tamtędy ciężarówki. Ostra

BUDOWA NOWEGO DDM TRWAŁA TRZY LATA

»Azyl« nie tylko dla ucznia

BYSTRZYCA (kor) – Młodzieżowa kapela góralska „Gróńczek” z PSP im. Stanisława Hadyny (kier. Jan Kubeczka) pieśnią, chlebem i solą witala we wtorek wszystkich gości, którzy przyjechali do Bystrzycy na uroczystość

otwarcia nowego gminnego Domu Dzieci i Młodzieży. Jego budowa trwała trzy lata, a zrealizowała ją trzyniecicka spółka akcyjna D5. To właśnie dyrektor spółki, Ivo Špaček, przekazał symboliczne klucze do obiektu dyrektorowi DDM, Jarmili Wróbel, i wójtowi wsi, Ladislavowi Olšarowi.

Na początku była potrzeba rekonstrukcji budynku czeskiego przedszkola. – *W 2003 r. część członków samorządu uważała, że budynek poszerzony zostanie o obiekt z kilkudziesięciu mieszkaniami* – powiedział „GL” członek rady gminnej, Roman Wróbel. – *Na szczęście udało nam się przekonać kolegów, że lepiej by było wybudować nowoczesną ośrodek, w którym wolny czas będą mogli spędzać dzieci i młodzież, w którym uczniowie znajdujący się tuż obok czesko-polskiego kompleksu szkolnego mogą znaleźć „azyl” dla działalności pozalekcyjnej. I udało się – zwyciężył zdrowy rozsądek. Dom stoi, a*

w dodatku z jego pracowni komputerycznych, językowych czy słownych będą mogli korzystać także dorośli.

Budowa pochłonęła ponad 30 mln Kč. Gmina wyłożyła z własnej kasy tylko 7 mln Kč, resztę pokryła bowiem dotacja z budżetu państwa.

Jak dotąd zarządcą Bystrzyckiego DDM będzie Urząd Województwa w Ostrawie. Z dniem 1 stycznia 2007 r. stanie się nim gmina Bystrzyca.

Będą bezpieczni

ORLOWA (wak) – W dzielnicy zwanej V etap w Orłowej Latyni trwa remont i modernizacja Dziennego Domu Promocy Społecznej, czyli tzw. „Damaszki”. Na początku przyszłego roku wprowadzi się tutaj jedenaście schorowanych emerytów i rencistów z Orłowej, którymi nie ma się kto opiekować w domu. Tutaj znajduje się tytuł dach nad głową, ale także całodobowa opieka pracownika socjalnego. Mianowania będą częściowo umiemołniani, kilka z nich dostosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych. Kost i aptacji pokryje miasto. Lokatory będą płacić za czynsz oraz dodatkowe usługi, m.in. sprzątanie czy pranie.

Miasto stara się zapewnić tym ludziom nie tylko godne warunki do życia, ale również bezpieczeństwo. To właśnie oni są bowiem najczęściej ofiarami oszustów wykorzystujących ich niepełnosprawność.

Egzotyka na szmugiel

CZ. CIESZYN/CIESZYN (wak) – Na przejściu granicznym zatrzymano w poniedziałek powracającego z RC do kraju mieszkańca Zamociska. Pogranicznicy znaleźli w jego samochodzie dziesięć egzotycznych, chronionych prawem ptaków: osiem kolorowych papug oraz dwie kaczki mandaryńskie. Mężczyzna kupił ptaki, wpisane na listę gatunków zagrożonych wyginięciem, na ptasiej giełdzie. Nie posiadał jednak dokumentów upoważniających go do ich przewozu przez granicę.

Nielegalny przewóz przez granicę zwierząt objętych tzw. Konwencją Waszyngtońską traktowany jest w Polsce jako przestępstwo. Grozi za to kara więzienia od 3 miesięcy do 3 lat oraz konfiskata okazu.

wymiana zdań wkrótce przerodziła się w strzelaninę z broni różnego kalibru. Dziennik „Reforma” zamieszczał zdjęcie zaszypanej już dziury, przy której stoją naprzeciwko siebie ci członkowie obu indiańskich rodzin, którzy przeżyli strzelaninę

Unikalna nekropolia

W Watykanie otwarto dla zwiedzających czeską nekropolię, założoną w pierwszym wieku przed naszą erą. Starożytne cmentarzysko odkryto przed trzema laty, w czasie budowy garaży. Na terenie nekropoli zachowało się około 40 mauzoleów i 200 pojedynczych grobów z okresu od pierwszego wieku przed naszą erą do czwartego wieku naszej ery. Chowano tam najbogatszych Rzymian jak i członków ówczesnej „klasy średniej”. Jest to jedyna tego rodzaju nekropolia zachowana w Rzymie. Wiele grobów zostało zachowane w bardzo dobrym stanie. W pojedynczych grobach zna-

leziono urny z prochami zmarłych i lampy. W najbogatszych mauzoleach zachowały się rzeźbione sarkofagi i mozaiki. W jednym z nich zamalowano rzeźbę przedstawiającą modlącego się postać. Może to świadczyć, że w grobowcu pochowano Rzymianina, który przyjął chrześcijaństwo.

Lampy w roli psa?

Na terenie ambasady brytyjskiej w Polodis Abebie zamieszkał lampart. Polak na koty i zające i straszny mieszkaniec posiadłości – poinformowały źródła w doniesieniu o obecności lampartów na terenie posiadłości o powierzchni 70 ha, w której mieszka około stu osób – powiedział rzecznik ambasady w Etiopii Holly Tett. – *To bardzo piękne zwierzę, bardzo duże. Wzdano go jako jednego z budzących 10.000 rano, jak polował na lisa. To dość przerażające* – powiedziała jedna z mieszkanek posiadłości.

Rozmowy Kongresu w stolicy

Dokończenie ze str. 1

Wtedy M. Handzlik zapytał: - W czym możemy pomóc? - od razu podkreślił, że docenia walkę Zaozlaźniaków o przysługujące im prawa. - Realizacja przysługujących wam praw to nie tylko kwestia stosunków polsko-czeskich, ale i wewnętrznie - zauważając, dodając, że minister Krawczyk ze zmianami odnosi się do kwestii zaozlaźniackich.

Nieco głębiej w meritum rzeczy wszedł T. Wantuła, omawiając kwestię zwrotu majątków rządu (dziesiątek milionów koron). Uzupełnił, że zwrot majątków w wielu wypadkach jest realnie niemożliwy, a jedynie, co może znaleźć, to zadośćuczynienie w formie materialnej i pieniężnej. Chodzi bowiem o gest wyrażony, a nie wiązany się formalnie z powojennymi rekompensatami. Kongres dysponuje listą majątków, o które występuje dwaj naukowcy zaozlaźniacy restytucji - Maciej Łyżkoła i „Beskid Śląski”.

- Głęd o tej sprawie informował prezydenta, który interesuje się losem państwa, a także MSZ, który podejmuje w tej sprawie rozmowy dwustronne - powiedział przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP, po czym sam przeszedł do kwestii podreczników szkolnych i braku ich akceptacji. W tej sprawie wysnuł jedyny słuszny wniosek, iż porozumienie musi nastąpić na szczeblu ministrów edukacji.

Odnosząc się do sprawy dwujęzyczności, możliwej do realizacji w 13 gminach zaozlaźniackich mówiono m.in. o nieopójności przepisów prawnych np. dotyczących oznakowania wynikającego z ustawy o ruchu drogowym, przepisów kolejowych i ustawie o gminach. Ze strony Kancelarii padło zapewnienie, że stronie czeskiej będzie po przyjacielsku zwrócono na ten fakt uwagę.

- Jest jeszcze inny temat - rozpoczął T. Wantuła - chodzi o stosunek Polski do mniejszości i to, jak jest on odbierany nie tylko na Zaozlaźni, ale i przez Czechów. Po czym wytłumaczył, że prezydent RP, będąc ostatnio w Pradze, nie znalazł chwili czasu na spotkanie z Polonią, co w awęj wymowie deprecjonuje pozycję polskiej mniejszości w oczach większości...

M. Handzlik zaręczał natychmiast, zapowiadając jeszcze w tym roku wizytę podsekretarza Andrzeja Krawczyka na Zaozlaźni. - Państwo

jestecie dla nas ważni - powiedział, zdradzając, że minister Krawczyk jest „na bieżąco” ze sprawami Polaków w RC, gdyż dostaje od nich wiele listów i interesuje się wydarzeniami nad Ołzą i Weltawą. - Jest istotne, by współpraca czesko-polska nie rozgrywała się tylko na najwyższych szczeblach władzy, ale i tych średnich i niższych oraz żebyście państwo w niej uczestniczyli - uzupełnił.

Propozycja Kongresu Polaków, by minister Krawczyk przyjechał na galę konkursu „Tacy jesteśmy” 25 listopada br. została przyjęta przez M. Handzlika niemal entuzjastycznie. Dodał, że minister przywiezie ze sobą przesłanie od prezydenta RP, Lecha Kaczyńskiego.

Niejako na zakończenie wizyty delegacja Kongresu poruszyła jeszcze dwie sprawy - wciągnięcia imprez zaozlaźniackich w roczny protokół do Umowy o Wymianie Kulturalnej i Naukowej (czego, niestety, pomimo usilnych nalegań i obietnic, do tej pory nie udało się zrobić) oraz prośbę o wsparcie Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego (tu padła uwaga o bezsensie uniemożliwienia Zaozlaźniakom korzystania z programu stypendialnego RP na studiach aktorskich i dziennikarskich).

Na odchodnym delegacja przekazała

z Kancelarii zestaw publikacji zaozlaźniackich z zeszłego roku.

Nieco inaczej, bardziej roboczo, przebiegły rozmowy Zaozlaźniaków w Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” z prezesem Wiesławem Turzańskim. Obydwie strony stwierdziły, że w ostatnich latach współpraca z Fundacją nie układała się najpomyślniej. - To nie jest odosobniona uwaga - zaznaczył W. Turzański, dodając, że dopiero od lipca nowy zarząd przystąpił do pracy.

Stojąca na czele tych rozmów H. Legowicz przedstawiła system medialny Zaozlaźni i sposób jego finansowania przez Rząd RC. Podkreśliła, że środki ze strony czeskiej są niewystarczające, toteż istnieje pilna konieczność pomocy np. w sprawie wyposażenia redakcji zaozlaźniackich mediów.

W. Turzański odparł, że w związku ze zmianą warty w Fundacji, przyjmowanie wniosków o dotacje (wniosek na: www.pol.org.pl) przedłożono do końca października. Przypomniał, że Fundacja dysponuje środkami tylko na zadania docelowe (zakup następuje w RC, a uzgodnione, odpowiedniej wysokości środki są re-fakturowane). Zaznaczył również, że Fundacja preferuje inwestycje internetowe, bowiem sądzi, że umożliwiają one dotarcie do szerszego kręgu odbiorców. Prezes Turzański wyszedł także z inicjatywą, by Zaozlaźni wspomogli swoim doświadczeniem Kresy Wschodnie, np. przy zestawianiu polonijnej „biblioteki na klucz” w Domu Polskim w Wilnie czy też wymiany doświadczeń między dziennikarzami. Na koniec stwierdził, że założona w 1992 roku decyzją Rady Ministrów Fundacja jest zależna od środków Państwa i jest zależna od środków senackich.

W czasie gdy H. Legowicz omawiała możliwości dotyczące w Fundacji, prezes Szymeczek i wiceprezes Wantuła spotkali się z dyrektorem gabinetu ministra Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Zofią Wileńską, poruszając kwestie Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, możliwości podejmowania przez Zaozlaźniaków studiów aktorskich i wiceprezesa wydawnictw zaozlaźniackich oraz kwestię włączenia imprez zaozlaźniackich do Umowy o Współpracy Kulturalnej i Naukowej.

- W czym możemy pomóc? - padło od progu pytanie wiceprezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Andrzeja Chodkiewicza w czasie kończącego maraton wizyt warszaw-



Rozmowy z Wiesławem Turzańskim (po prawej), prezesem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” prowadziła Helena Legowicz. W środku „kanclerz” Kongresu, Roman Kaszper.

liwiają one dotarcie do szerszego kręgu odbiorców. Prezes Turzański wyszedł także z inicjatywą, by Zaozlaźni wspomogli swoim doświadczeniem Kresy Wschodnie, np. przy zestawianiu polonijnej „biblioteki na klucz” w Domu Polskim w Wilnie czy też wymiany doświadczeń między dziennikarzami. Na koniec stwierdził, że założona w 1992 roku decyzją Rady Ministrów Fundacja jest zależna od środków Państwa i jest zależna od środków senackich.

W czasie gdy H. Legowicz omawiała możliwości dotyczące w Fundacji, prezes Szymeczek i wiceprezes Wantuła spotkali się z dyrektorem gabinetu ministra Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Zofią Wileńską, poruszając kwestie Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, możliwości podejmowania przez Zaozlaźniaków studiów aktorskich i wiceprezesa wydawnictw zaozlaźniackich oraz kwestię włączenia imprez zaozlaźniackich do Umowy o Współpracy Kulturalnej i Naukowej.

- W czym możemy pomóc? - padło od progu pytanie wiceprezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Andrzeja Chodkiewicza w czasie kończącego maraton wizyt warszaw-

skich Stowarzyszeniu. Przyjemnym zaskoczeniem dla niego okazała się inicjatywa Kongresu, by Polonijne Igrzyska Zimowe 2008 roku zorganizować właśnie na Zaozlaźni. - Warunki mamy wyborne. Mosty, Trzyniec, Czeski Cieszyń, zakwaterowanie w Hotelu Steel, nowoczesne trasy zjazdowe - padło przy teło obrad.

Delegacja poinformowała o zapotrzebowaniach inwestycyjnych oraz o kolejnej wystawie polskich książek i ukazującym się przy okazji 30. rocznicy śmierci Henryka Jaszcza tomiku jego poezji, którego sponzorami, póki co, są wyłącznie podmioty z czeskiej strony granicy... Tymczasem Roman Kaszper podziękował za sprawą organizację i bogaty program kolonii polonijnych, które Zaozlaźniacze bardzo sobie cenią. Pod koniec spotkania poruszono także sprawy dwujęzycznych napisów i czeskich dotacji dla zaozlaźniackich mediów (lepiej by było, żeby udzielano je w cyklu 5-letnim).

- Pomoc dla nas nie zawsze musi mieć wymiar pieniężny - wynikało z dyskusji - czasem starczy wizyta w Warszawie, byśmy poczuli bliskość polskości, by Czesci zauważyli, że nad nami ktoś roztacza opiekę.



Andrzeja Chodkiewicza (pierwszy z lewej), wiceprezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” bardzo zainteresowały publikacje zaozlaźniackie ostatniego roku, zwłaszcza zestaw CD „Ondraszek”. Za stołem od lewej siedzą - Agata Domańska zajmująca się w Stowarzyszeniu Zaozlaźniem, Tadeusz Wantuła oraz Józef Szymeczek.

Marionetki

Weszeraj wieczorem w domu Marynki odezwał się rozpaczyliwy telefon. To Synowa dzwoniła cała roztrzęsiona: „Mamo, jutro musimy iść na ważne szkolenie. Cały dzień. Chłop się nie może urwać z roboty a tak ni mójmy co zrobić z Mateuszkiem. Mamo, ratuj!”

Marynka nawet się ucieszyła. Cały dzień z małym szkrabem w domu. A dziecinak przecież trzeba pomóc, więc obiecała: „Jasne, jutro mi go możecie przywieźć. Wszak go ze z nim poradzimy. Uż się ni moymy doczekać.”

I choć godzina już była późna, zabrała się za sprzątanie. Wiadomo, taki mały szkrab wszędzie wlezie, to zaraz ląduje w buzi. W ruch poszły miotła, odkurzacz

i szmaty. Marynka, jak na porządną kobietę przystało, po-trafiła równocześnie odkurzać dywany i ściierać kurze na sofach, więc sprzątanie szło jej naprawdę szybko. W pewnym momencie do domu wszedł niczego nie przeczuwający Mąż. Zastał Marynkę w amoku sprzątaną i biedny nie wiedział, co teraz. Przypomniało mu się, że jak Marynka o tak późnej porze bierze się za sprzątanie, to przeważnie bywa mocno zdenerwowana i w ten sposób rozdławia napiecie. A przeważnie o tej porze zdenerwowana bywa z powodu Męża i dobrze, że napiecie rozławiające sprząta-je, bo jakby go rozdławiała na Mężu, to by dopiero było. Starał więc przypomnieć sobie, co też takiego działo się popamiętał, że Marynka musi teraz sprzątać. Wtedy zauważył go Marynka. Wykryła odkurzacz, w ręce trzymała szmatę. Pod Mężem ugryzła się kolana, bo biedny nie miał znanego polecenia, że co ma przeproszać.

Marynka weisnęła szmatę w dłoń Męża: „Jutro przyjeżdża Mateuszek, będziemy go tu mieć cały dzień. A tu je taki borek, że na sto procent dostanie jaksjom alergię na kurz. Tak mi to, pyty, pumóż poskładać, aż do ni muszym zrobić do rana sama”.

Mężowi kamień spadł z serca i pierwszy raz w życiu z

FELIETON HALINY SIKORY

radością złapał się za sprzątanie. Aż Marynec wydało się to dziwne. Ale nie miała czasu się nad tym zastanawiać, po głowie chodziło jej coś innego. „Wyszła co? Jutro zaraz rano skoczysz do sklepu a kupisz miałymy jaksi zabawki. Dyc to je ostuda, że u starzków ni mo żodnych pięknych nowych zabawek”.

Następnego dnia rano Mąż pobiegł do sklepu. Kiedy wrócił, Mateuszek już siedział na kolanach Marynki i strasznie marudził. „No, nareszcie idziesz. Jo uż nie wiem, czym go zabawić. Kupiles jaki ty szczyrkowki?”

Mąż wysypał na stół zabawki, rozpakał, zgodnie z napisem na opakowaniach obmył je wodą i podał małemu. W domu Marynki na chwilę zapanowała cisza, bo Mateuszek zaaferował się nowym zakupem. Marynka zabrała się za gotowanie obiadu i włączyła sobie radio. Nagle zblądła, porwała Mateuszkowi wszystkie zabawki. Mateuszek, oczywiście, zaręgował okrutnym płaczem, który przywołał Męża Marynki aż z ogródka.

„Jyndrysku, babo, co tu robisz z tym dzieckim? Czemu mu bierzysz ty zabawki?” - pytał zdumiony.

„W radiu glosili, że robili testy zabawek dlo tych najmłodszych, takich tych na gryziami, a wynkszość miała wady! Aj ty nejdroższe firmowe! Dyc sie boroczko! cosi stanie! Koniciec z modnymi rzeczami, dostanie warzechi na bawiami a gornek. Jo sie tak kiejsi bawila, nasze dziecka sie tak bawily a tez wyrosly. A to pieronstwo mozesz zapiec do popielnicy!” - stwierdziła Marynka.

„Dyc to tela stol!” - protestował Mąż.

„Jak ci to je szkoda wyciepac, tak se to rozluz w piwnicy na stole myndey tymi swojimi zabawkami. Dziecku tego dowac nie bedymy” - odpowiedziela zdenerwowana Marynka.

I od tego dnia w piwnicy Marynki, zaraz obok srubekretów i miotkow, stoją dziecięce gryzaczki. Mąż nie miał sumienia wyrzucić takich drogich bulbi.

Zabawki

uszek zaaferował się nowym zakupem. Marynka zabrała się za gotowanie obiadu i włączyła sobie radio. Nagle zblądła, porwała Mateuszkowi wszystkie zabawki. Mateuszek, oczywiście, zaręgował okrutnym płaczem, który przywołał Męża Marynki aż z ogródka.

„Jyndrysku, babo, co tu robisz z tym dzieckim? Czemu mu bierzysz ty zabawki?” - pytał zdumiony.

„W radiu glosili, że robili testy zabawek dlo tych najmłodszych, takich tych na gryziami, a wynkszość miała wady! Aj ty nejdroższe firmowe! Dyc sie boroczko! cosi stanie! Koniciec z modnymi rzeczami, dostanie warzechi na bawiami a gornek. Jo sie tak kiejsi bawila, nasze dziecka sie tak bawily a tez wyrosly. A to pieronstwo mozesz zapiec do popielnicy!” - stwierdziła Marynka.

„Dyc to tela stol!” - protestował Mąż.

„Jak ci to je szkoda wyciepac, tak se to rozluz w piwnicy na stole myndey tymi swojimi zabawkami. Dziecku tego dowac nie bedymy” - odpowiedziela zdenerwowana Marynka.

I od tego dnia w piwnicy Marynki, zaraz obok srubekretów i miotkow, stoją dziecięce gryzaczki. Mąż nie miał sumienia wyrzucić takich drogich bulbi.

Nowocześnie i funkcjonalnie

Dokończenie ze str. 1

Pytana o sytuację książki wobec nacierającej fali e-czytelnictwa H. Molin odparła: - Przynajnie rację wielkiemu pisarzowi Umberto Ecco, który powiedział, że są książki do czytania i do studiowania. Te do czytania można »przelecieć» na internecie, zaś te do rozmyślenia dominują w klasycznej formie, prowokując czytelnika do zamyslenia się, do przebadania ich kontekstu. Wśród czytelników Biblioteki Regionalnej przeważają ci klasycy. Nie odnotowaliśmy jeszcze ani jednej prośby sprowadzenia książki elektronicznej. Poza tym biblioteka to nie tylko magazyn książek. Spełnia ona tak doniośle funkcje, jak edukacyjna, informacyjna, kulturalna i integracyjna, a to bardzo wiele w naszym zagonionym świecie.

Piotrowice po raz drugi

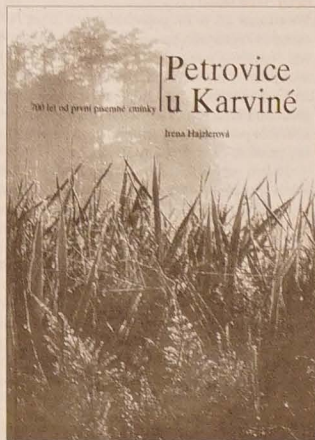
Z niewielkim opóźnieniem gmina Piotrowice wydała kolejną publikację dedykowaną 700. rocznicy pierwszej pisemnej wzmianki o gminie. Przed czterema laty był to album „Spojrzenia na Piotrowice koło Karwiny”, książka wykorzystująca dostępne materiały archiwalne oraz dokumenty z prywatnych zbiorów. W obecnej publikacji autorka Irena Hajzerlová zajęła kilkoma innymi nie poruszonymi tematami.

W pierwszej części bardzo obszernie opisana jest przyroda, w tym wiele ciekawych, często już zagrożonych dziś rodzajów fauny i flory, które w Piotrowicach można jeszcze spotkać. Poznamy też ludzi mających swoje korzenie w Piotrowicach, a zajmujących się właśnie tutejszą przyrodą.

Dalszą część publikacji zajmują się rzemiosłem i usługami, które w gminie działały od połowy XIX wieku. Przypomniano losy wielu, w tym i polskich, rodzin, wykorzystując własne materiały z archiwów rodzinnych oraz wspomnienia ludzi.

Zakończenie poświęcono wszystkim obchodom, które przygotowano z okazji 700-

lecia gminy. Poznać możemy ciekawych mieszkańców Piotrowic koło Karwiny, którzy m.in. poprzez swoją twórczość, tak na polu artystycznym, jak i naukowym, pomagają w promocji gminy. Publikację wszyscy zainteresowani mogą zdobyć w Urzędzie Gminnym. (o)



Okładka publikacji.



Listy w skrzynce

„A co ty tam masz?” zapytała Ludmiłka, widząc Głosika ciągnącego za sobą olbrzymią skrzynkę. To znaczy, skrzynka nie była olbrzymia, bo to zwykła skrzynka na buty była. Jednak jak wszystkim wiadomo, Głosik i Ludmiłka są małych rozmiarów i taka zwykła skrzynka na buty jest dla nich wielka. Co tam wielka, jest olbrzymia.

„Pomóż mi Ludmiłko!” poprosił Głosik. Jednak nawet nie musiał prosić, bo Ludmiłka już pchała skrzynkę z drugiej strony. I tak wspólnymi siłami dotarzczyli ją na środek biurka.

„Uff! Zasapalem się jak lokomotywa!” wystękał Głosik opadając na słowniki, który obecnie służył mu za kanapę.

„A ja, jak dwie lokomotywy i nosorożec!” stękała Ludmiłka wsparta o leżące Głosika. „Głosiku, co jest w tej skrzynce?”

„Nie wiem, musimy poczekać na Tymka, to jego skrzynka” odpowiedział Głosik.

„Skoro to skrzynka Tymka, to dlaczego my ją tutaj przynieśliśmy? Dlaczego Tymek nam nie pomoże?” Ludmiłka najwyraźniej czegoś nie rozumiała.

„Tymek nam nie pomógł, bo właśnie teraz, razem z Mateuszkiem ciągną tutaj drugą, jeszcze większą skrzynkę” odpowiedział Głosik i w tym momencie do redakcji wchodziły właśnie razem z drugą nieco większą skrzynką krasnale.

„Tymek, co jest w tych skrzynkach?” zapytała niecierpliwa Ludmiłka, a Głosik jej wtórował.

„Słuchajcie, to dopiero jest historia!” odpowiedział Mateuszek. „Tymek opowiadał!”

„To było tak!” zaczął Tymek. „Wyszłem na strych, bo szukałem sta-

W lesie

Gdy byłem kiedyś w lesie
na ścieżkę nagle skoczył
Strach wielki,
Strach pasudny,
Strach, co miał wielkie oczy.

Co mówisz?
Ze to kłamstwo?
Ach, nie mów tak, mój drogi!
Wiem, jak wygląda Kłamstwo
Kłamstwo ma krótkie nogi.
A Strach miał nogi długie
i wielkie oczy miał,
i wcale mi nie kłamał,
tylko się strasznie bał.

DOROTA GELLNER

rych numerów gazet. Jakoś tak sobie chciałem poczytać coś z innej epoki. Jesień na mnie nostalgicznie działa. I właśnie znalazłem tam te dwa pudła. Przykryte jakimiś starymi szmatami, schowane za pojemnikami. Patrzę do środka, a tam listy! Stare listy ciotki mojej babki ze strony ojca. Ta ciotka, to najdziwniejsza historia naszej rodziny. Taka zwiariowana. Podobno chodziła ubrana jak straszdyło, miała bardzo dziwne manieri, ludzie trzęsali się jej obawiali. Niektórzy mówili, że stała się czarownicą. Ale to plotka, żaden krasnal nigdy nie mógł stać się czarownicą. Przecież to jakaś nielogiczność. Prawda? Krasnale, czarownice? Pomieszanie z poplątaniem. Natomiast ciotka istniała i była dziwna, a pono miała bardzo dużo pieniędzy. Kiedyś pokłóciła się ze swoim bratem. Pokłóciła się do tego stopnia, że uciekla do Ameryki i ślad po niej zaginął. Ale pono pieniądze zostały tutaj. Cała rodzina szukała latami, niczego nie znaleźli.”

„Ale skoro ślad po niej zaginął, to skąd te listy?” zapytała Ludmiłka.

„No właśnie, parę listów przeczytałem. Okazało się, że ciotka kontaktowała się ze swoją młodszą siostrą. Ale siostra nie mogła niczego nikomu powiedzieć, bo ciotka jej napisała, że jak coś powie, to ją normalnie zaczaruje i będzie musiała chodzić z ognikiem wieprza! Więc nic nie powiedziała. I dopiero ja znalazłem te listy!” dokończył Tymek.

„Tymek, a może w tych listach będzie coś o skarbie ciotki!” zapytał Mateuszek.

„O rany! Będziemy bogaci!” krzyczał z radości Głosik. „Podzieliś się z nami, Tymek, jak już sam będziesz bogaty, prawda?”

„Podzielię się na pewno! Tylko pomożcie mi szukać wskazówek w tych listach!” odpowiedział Tymek. I wszyscy zajęli się czytaniem listów ciotki.

„A ja Ludmiłka, jedyna nie zajęta jeszcze czytaniem listów ciotki, chciałam podziękować wszystkim, którzy wysłali do Głosika listy ze swoich wypraw. Jest ich tak dużo, że na razie drukujemy pierwszy. W następnym tygodniu wydrukujemy następne. I oczywiście czekamy na wieści od Was!”

KROPKA

TU KIEDYŚ UCZONO POLSKIE DZIECI

Bogumin

Pierwszy budynek szkolny w Boguminie został wybudowany w 1860 r. przez dyrekcję Kolei Północnej. Obiekt, który wzniesiono z drewna, rozebrano w dwanaście lat później, kiedy w mieście stanęła szkoła murowana. Była to szkoła utraktywistyczna, polsko-niemiecka. Po wybudowaniu przez niemiecką spółkę akcyjną fabryki drutów, niemieccy robotnicy z całymi rodzinami przeprowadzali się do Bogumina. Ich dzieci zaczęły uczęszczać do miejscowej szkoły. W następstwie tego zniesiono naukę języka polskiego.

Na początku XX wieku zrodziła się myśl otwarcia samodzielnej polskiej szkoły. Dzieła podjęły się Macierz Szkolna oraz Towarzystwo Szkoły Ludowej. W 1906 roku rozpoczęto naukę w prywatnym domu **Ferdynanda Epsteina**, który nie przetrwał do czasów dzisiejszych. W rok później otwarto trzyklasową szkołę, którą nazwano im. Tadeusza Kościuszki. Uroczyste otwarcie miało miejsce 10 listopada 1907 r. Wielkie zasługi w jej wybudowaniu miał **Antoni Malejka**. Pierwszym kierownikiem został mianowany **Jan Szuszcik** z Łazów.

W czasach pierwszej wojny światowej w budynku mieścił się szpital wojskowy, natomiast edukacja przebiegała znów w domu prywatnym.

W okresie drugiej wojny światowej obiekt z początku zajęła niemiecka organizacja młodzieżowa Hitlerjugend, potem były tutaj mieszkarnie dla Niemców z Wołynia, a w końcu szpital wojskowy. Niektórzy z naukowców zginęli w obozach koncentracyjnych. Wszystkie akta, fotografie i kronikę szkolną Niemcy spalili. Zachowały się tylko katalogi klasowe, które przetrwały wojnę w piwnicy czeskiej szkoły, przysypane piaskiem. Jej kierownik oddał je po wyzwoleniu polskiej szkole, którą otwarto znowu w 1945 r., jednak już w rok później za sprawą miejscowych czynników szowinistycznych znów zamknięto. Ponowne otwarcie nastąpiło 3 maja 1948 r. Odtąd szkoła funkcjonowała systematycznie. Przeprowadzono również remont kapitalny. Przed laty kułaty polską szkołę w Boguminie musiano zamknąć z powodu małej liczby dzieci. Obecnie w obiekcie naukę pobierają czeszy uczniowie.

CZESŁAW GAMBUŠ



Budynek byłej polskiej szkoły w Boguminie.

150 pieśni

ZBIÓR PIEŚNI JEDNOGŁOSOWYCH DLA MŁODZIEŻY ZEBRAŁ JERZY SAMIEŁ

Siałem proso

1. Siałem proso na zagonie, nie mogłem go żąć, Po-ko-cha-ła

lu-be dziew-czę, nie mogłem go wziąć.

(Bo po-siać to nie żąć,) Choć mnie siał-ła
(Bo ko-chać to nie wziąć.)

dziew-czę lu-be, nie mo-gę go kłać.

2. Proso zeszło, lecz przed żniwem abili je nagły grad;
Moją miłość ku dziewczęciu zły zepsował świat.
Plon zboża zniszczył grad,
Dziewczęcia nie dał świat;
Choć zawiadła me nadzieje,
Wspominam ją rad.
3. Przyszła zima, młode siewy zimny kryje śnieg;
I me serce czasem ziębi smutny życia bieg.
Lecz słońce topi śnieg,
Lecz słońce topi śnieg,
Mnie słodzi życia bieg;
Mej miłości nie zagłuszy
Nawet grubo brzeg.

Zb. zbiorów Czeskiej Szkoły

Przypominamy, że Stowarzyszenie Polskiej Książki, redakcja Naszej Gazetki oraz Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie zapraszają dzieci klas 2-9 do udziału w konkursie czytelniczym. Dziś publikujemy trzeci zestaw pytań dla obu kategorii. Odpowiedzi razem z 4 kuponami należy wysłać po opublikowaniu ostatniego zestawu pytań, najpóźniej do 20.11.2006 pod adresem redakcji: Redakcja „Nasza Gazetka”, Ul. Komenského 4, 737 01 Český Tešín.

Pytania konkursowe dla młodszych uczestników

II etap

Kazimierz Szymeczko

Zemsta budzika czyli opowiadki domowe

1. W co miał się zamienić mały klębek białej wełny?
a) w czapkę
b) w szalik
c) w rękawiczki
2. Jaki tytuł nadało sobie przeciekające czerwone wiaderko?
a) Wspaniałe wiaderko do zabawy
b) Okropne wiaderko do wyrzucenia
c) Plastikowe wiaderko śmietnikowe
3. Jaką właściwość miał stary i wytarty jasiek?
a) potrafił opowiadać filmy
b) potrafił opowiadać bajki
c) potrafił straszyć dzieci

Pytania konkursowe dla starszych uczestników

II etap

Kazimierz Szymeczko

Pościg za czarną hondą

1. Jakie urządzenie było pretekstem do odwieczenia Kapiców?
a) młynek
b) żelazko
c) magiel
2. Gdzie znajdowało się ulubione miejsce w szkole trójki przyjaciół: Gogla, Ani i Mastera?
a) na parapecie okiennym
b) na podłodze
c) na schodach
3. Jakie zwierzęta hoduje niemal każdy Ślązak?
a) krowy i konie
b) gołębie i króliki
c) kury i króliki



Głosikowa Korespondencja

Miły Głosiku!!!

We wtorek 26. 9. br. pojechaliśmy z klasą IV w ramach nuczania regionalnego na wycieczkę edukacyjną na Hrczawę. Przywitał nas pan kronikarz, który nam pokazał drewnianych kościół pod wezwaniem św. Cyryla i Metodego. W kościółku znajdują się między innymi rzeźby miejscowego guchońskiego rzeźbiarza Ondřeja Zogaty. Po zwiedzeniu kościoła poszliśmy na cmentarz, gdzie ma grób babcia znanej czeskiej aktorki Jany Hlaváčovej.

Potem powędrowaliśmy na Trójstyk. Jest to miejsce, gdzie spotykają się trzy państwa: Polska, Republika Czeska i Słowacja. Potem zjedliśmy drugie śniadanie i pani nauczycielka Feber zorganizowała mały konkurs wiedzy, w którym aż trzy grupy zdobyły pełną liczbę punktów. Grupy były w składzie: Judi, Tesia, Diana i Monia Michejda, Dominik, Jasio, Dawid B., Andrzej i Adas M., Ja, Magdzia, Ania i Busia.

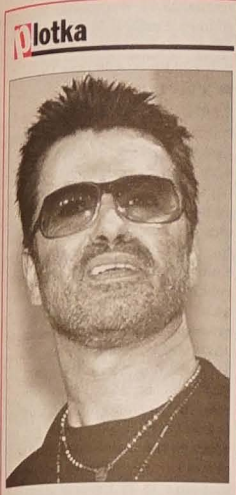
Z Trójstyku poszliśmy do Lešnej Jaskini Lurdzkiej, gdzie znajduje się źródło z wodą leczniczą, która wg legendy wróciła wzrok niewidomemu chłopcu. Potem zjedliśmy zupę tzw. „Hrczawiankę” i pojechaliśmy do Jablonkowa, gdzie

obejrzelśmy park w okolicy sanatorium i posąg Matki Boskiej Niepokalanej na rynku.

Dziękujemy paniom nauczycielkom Barbarze Feber, Renacie Hóta i Barbarze Kaleta za super zorganizowanie naszej wycieczki edukacyjnej. Halina Roszka, kl. 5, Bystrzyca



NASZ ADRES: Redakcja Głosu Ludu, Komenského 4, 737 01 Český Tešín. Pisząc do nas podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Korespondencję przysyłać można także pod e-mail: info@glosludu.cz, a w załączniku dopisać Głosik.



lotka

▲ George Michael został ponownie aresztowany. Londyńska policja po raz drugi w tym roku znalazła wokalistę nieprzytomnego w samochodzie zaparkowanym w centrum miasta. Przy Michaelu znów znaleziono narkotyki. Artysta wyszedł na wolność po kilku godzinach. Ostatnio muzyk wszedł w konflikt z prawem w kwietniu, kiedy prowadząc własnego Range Rovera, wjechał w zaparkowane auta. Tymczasem Michael szkuje kompilację swoich największych hitów. Longplay "25" ukaze się 13 listopada. Płyte wypełnią zarówno solowe przeboje Michaela, jak i hity duetu Wham! Składankę promują nowe utwory "An Easier Affair" i "This Is Not Real Love". Przypomnijmy, że 23 września w Barcelonie rozpoczęła się nowa trasa koncertowa artysty. Tournee potrwa do 15 grudnia, kiedy wokalista zaśpiewa w Londynie.

◆ Elvis Presley potrzebował zaledwie kilka minut, aby uwieść Marilyn Monroe. Tak przynajmniej twierdzi agent zmarłej legendy rocka, Byron Raphael. Raphael otrzymał informacje w sekrecie przez 50 lat, wiedział bowiem, że może ona zrujnować kariery obojga artystów, a także ze względu na fakt, że aktorka była wówczas jeszcze żoną Arthura Millera. Jak twierdzi Raphael, producenci życzyli sobie, aby w 1956 roku Presley i Monroe zaczęli umawiać się na randki, by w ten sposób zwiększyć rozgłos wokół siebie. – Kiedy tylko się zobaczyli, podeszli do siebie i zaczęli się całować bez wypowiedzenia jakiegokolwiek słowa – wspomina Raphael. – Byłem w szkole i nie wiedziałem, co robić. Wtedy Marilyn, która była 10 lat starsza od niego, stwierdziła, że Elvis dobrze całuje jak na gitarzystę. Po dwóch minutach poszli do sypialni. (k)

Kolumnę przygotowała:
WANDA KULA

W KONCENTRACJI POMOŻE LEKKOSTRAWNE BIAŁKO ORAZ WĘGLOWODANY

Zamiast słodkiego

Wydaje się nam często, że nic nie poprawia tak dobrze nastroju i koncentracji, jak słodczy. Kawałek czekolady na pewno sprawi, że poczujemy się lepiej, pod warunkiem, że nie będzie to codziennie cała tabliczka. Jednak zjadając się słodczymi dla poprawy nastroju czy koncentracji, należy pamiętać, że cukier zawarty w nich działa na krótką metę.

Pamięć w sałacie

Warzywa także pomagają w usprawnieniu funkcjonowania mózgu. Szczególnie wszystkie zielone warzywa, które zawierają witaminę B12. Niedobory tej witaminy mogą być bardzo groźne w skutkach i powodować nawet zaniki pamięci, dlatego warto co jakiś czas przekąsić liść zielonej sałaty.

Energia ze zbóż

Warto także wiedzieć, że doskonałym źródłem energii są węglowodany złożone, pochodzące głównie ze zbóż. Dlatego w codziennej diecie nie może zabraknąć pieczywa pełnoziarnistego. Zawarty w nim cynk również świetnie działa na mózg – odmładza komórki nerwowe. Wszelkiego rodzaju kasze dostarczą natomiast naszemu organizmowi witaminę B, która usprawnia funkcjonowanie układu nerwowego.

Dobroczynne białko

Lekkostrawne białko również pomoże nam w koncentracji. Dlatego należy pamiętać o jedzeniu przynajmniej dwa razy w tygodniu chudych ryb.

Smacznego!

Tatar z łososia z kolendrą

SKŁADNIKI: 400 g filetów ze świeżego łososia * 2 małe ostrygi (dowolnie) * 1 mały pieczek kolendry * 2 łyżki oliwy z oliwek * sok z 1/2 limony * sól i świeżo zmielony pieprz.

SPOSÓB PRYZRZĄDZANIA: 1. Sprawdź, czy na filetach nie pozostały resztki skóry i czy nie ma ości (przesuwając po mięsie palcem). Pozostałe ości usunąć pęsetą. Jeśli ostrygi będą dodawane, należy je otwo-



Warto również wzbogacić codzienną dietę o produkty mleczne, takie jak kefir, jogurty, chude sery. Kilka razy w tygodniu dobrze jest jeść jajka. Chude, drobiowe mięso również powinno być elementem zdrowej diety. Australijscy uczeni dowiedli w swoich eksperymentach, że mięso wspomaga pamięć i dlatego, według nich, wegetarianie mogą mieć większe problemy z koncentracją i zapamiętywaniem faktów.

Mózg potrzebuje wody

Nie należy zapominać o nawodnieniu mózgu. Dlatego codziennie powinno się wypijać co najmniej 1,5 litra niegazowanych i niesłodzonych napojów. Doskonale usprawnia pamięć i koncentrację zielona oraz czerwona herbata. Kawa, która pobudza, na dłuższą metę może uzależniać i z czasem traci swoje energetyzujące działanie. Ucząć się czy pracując należy zawsze dostarczać organizmowi odpowiednią ilość wody.

Nie tylko co, ale i jak

Ważne jest nie tylko to, co się je, ale również, jak. Dlatego tak istotne jest jedzenie codziennie kilku

rzyc i z muszli wyjąć mięso. Łososia wstawić do zamrażalnika na około 20 min., aby mięso stężało. 2. Kolendrę oplukać w zimnej wodzie i osuszyć. Listki odciać nożyczkami od łydek i drobno posiekać. 3. Miskę włożyć do większego naczynia z lodem. Łososia wyjąć z zamrażalnika. Ostrygi i łososia włożyć na deskę do krojenia i drobno posiekać ostrym nożem. Stopniowo przekładać do zimnej miski. 4. Polać oliwą z oliwek, doprawić solą i pieprzem. Dokładnie wymieszać. Dodać sok z 1/2 limony, posiekaną kolendrę i wymieszać. 5. Tatar z łososia włożyć do małych foremek i wstawić do lodówki lub zaraz podawać, choć najsmaczniejszy jest po oziębieniu. Przed podaniem wyłożyć z foremek na półmisek lub na talerzyki.

SERWOWANIE: Podawać oziębionym, przybrany listkami natki pietruszki.

Znakomicie komponuje się z wytrawnym białym winem z Maconnais: maçon, saint-véran. (r)



mniejszych porcji. Idealnym rozwiązaniem jest jedzenie 3 większych posiłków i 3 mniejszych, w regularnych odstępach czasowych. Nie należy również łączyć w jednym posiłku produktów, które należą do tej samej grupy. Warto pamiętać o normach kalorycznych. Nadmierne odchudzanie się nie sprzyja dobrejmu rozwojowi mózgu. Dla kobiety

pracującej średnia wartość energetyczna wynosi ok. 2000 – 2400 kcal dziennie.

Dobra dieta, to oczywiście nie wszystko. Ważne są również regularne ćwiczenia fizyczne, spacer na świeżym powietrzu oraz sen. Jednak bez dobrze dobranej diety trudno o sprawną pamięć. Dlatego jedząc, pamiętaj o... pamięci! (int)

Warto Wiedzieć

Kobieta za kierownicą

Panie są kierowcami ostrożnymi i uważnymi, rzadko brawurą jazdy przewyższają mężczyzn – tak oceniają kobietą jazdę policjanci. Instruktorzy nauki jazdy twierdzą, że kobiety wcale nie są gorszymi kandydatkami na kierowców. Zdaniem psychologów, mężczyźni częściej niż kobiety używają samochodu do jazdy rekreacyjnej, sprawianiu sobie przyjemności.

Panie natomiast traktują pojazd w sposób bardziej praktyczny – jako środek lokomocji służący wygodnemu przemieszczaniu się, robieniu zakupów, załatwianiu spraw służbowych.

Choć w kraju nie przeprowadzono badań, z których jednoznacznie wynikałoby, która płęć ma większe predyspozycje do prowadzenia auta, to statystycznie kobiety są bezpieczniejszymi kierowcami. Większość wypadków, zwłaszcza tych ciężkich, powodują mężczyźni. „Babski” styl jazdy polega jedynie na innej hierarchii wartości obu płci. Dla kobiet najważniejsze jest życie i zdrowie ich i ich bliskich, dlatego jeżdżą ostrożnie. Kobiety za kierownicą są pewne siebie, bardziej odporne na stres, reagują mniej nerwowo i rzadziej prowadzą pod wpływem alkoholu. Mimo, iż panie mają problem z nazwaniem i określeniem kierunków, to gdy same prowadzą, instynktownie radzą sobie naprawdę dobrze.

Powszechnie uważa się, że kobiety mają słabszą orientację w terenie i ograniczone widzenie przestrzenne, ale psychologzy zgodnie twierdzą, że kobieta, jako kierowca bardziej odpowiedzialny, po terenie nieznanym nie będzie jechała „na żywioł”, ale wcześniej zapozna się z nim, przeanalizuje trasę. Czy więc baba za kierownicą to katastrofa? Wręcz przeciwnie – to mężczyźni powinni uczyć się od pań kulturalnej i bezpiecznej jazdy. (M. Ł.)



POZWÓL MU WYRAZIĆ WŁASNE ZDANIE, SZANUJ JEGO INDYWIDUALNOŚĆ

Dostrawanie często przeradza się w jeden wielki konflikt między dziećmi i rodzicami. Wojna między samodzielnymi i prawo do samostanowienia....

Nastolatki na huśtawce. Dojrzejąc dzieci dużo czasu spędzają same lub w grupie rówieśników, poza kontrolą dorosłych. Same poruszają się po mieście, dobierają sobie towarzystwo, interesując ich programy TV czy filmy w kinie. Same decydują, w jakich imprezach rozrywkowych chcą uczestniczyć. Nastolatki zażarcie bronią swych praw do takiego postępowania, a przejawy troski ze strony zaniepokojonych rodziców odbierają jako zamach na wolność osobistą. Odrzucając autorytet rodziców, poszukują wzorców poza domem. Są szczególnie podatni na wpływ otoczenia, różne mody i wzorce zaczerpnięte od idoli. Potrafią ich bezkrytycznie naśladować.

Jeszcze nie dorosły. Nauczyciele wymagają dojrzałości i samokontroli. Mało kto zastanawia się, gdzie i jak nastolatek ma posiadać te umiejętności. Mało kto uczy, jak zarządzać swoimi emocjami. A skąd nastolatek ma czer-

pać wiedzę, jak radzić sobie z trudnymi społecznie sytuacjami? Nie można wymagać, aby młodzież – z definicji niedojrzała – sama znalazła odpowiednie wzorce i dojrzałe by reagowała. Szkoła najczęściej zajmuje się kształceniem umysłu, nie charakteru. Program szkolny nie przewiduje zajęć na temat radzenia sobie ze

dwórka są ważniejsi od rodziców, nauki czy czegokolwiek innego. Każdy chce być akceptowany, a u nastolatków potrzeba identyfikacji z grupą jest bardzo silna, co nie zawsze wychodzi im na zdrowie. Każda grupa ma pewne oczekiwania zachowania się jej członków. Osoby, które nie potrafią dostosować się

może ulec, nie wiedząc jak wybrnąć z takiej sytuacji. Jak odmówić, a jednocześnie wyjść z twarzą? Czasem wydaje mu się, że nie ma wyjścia. Jeśli po kilku próbach odkryje, że palenie, picie czy narkotyki pomagają rozładować napięcie, pozbyć się stresu czy nieśmiałości, istnieje ryzyko, że się uzależni. Oczywiście nie jest to argument przemawiający za izolowaniem dziecka od rówieśników. Musi mieć grono znajomych i przyjaciół. Ale warto przygotować je do funkcjonowania w grupie, bez kompleksów i obaw.

Zbuntowane nastolatki

stresiem i własnymi uczuciami, choć kilkunastoletni człowiek ma z tym najwięcej kłopotów. Trudno mu poradzić sobie z łękiem, bezradnością czy wstydem, bo nie wie JAK to robić. Nie ścigać się wstydem, że nasze dzieci żyją w napięciu, zapominajmy, że nasze dzieci żyją w napięciu, tak samo jak my, dorośli. Stresuje ich coraz większe tempo życia, szkoła i jej rosnące wymagania, a także brak, tak potrzebnego w tym okresie, wsparcia ze strony zapracowanych i zmęczonych rodziców.

do panujących zasad, są często ośmieszane, karane albo wręcz odrzucone. Pewne zachowania są obowiązkowe, jeśli chce się do niej przynależać. Pół biedy, jeśli chodzi o dziwny strój, fryzurę, hałaśliwą muzykę czy nawet (o zgrozo!) kolczyk w nosie, bo z tego się wyrasta. Gorzej, że nastolatki chętnie wszystkim nowym doświadczeniem, pod presją grupy lub z chęci zaimponowania kolegom, często sięgają po papierosa, alkohol czy narkotyki. Nastolatek, nawet ten, który nie ma ochoty eksperymentować, czując presję kolegów

Pomóż dziecku w dorastaniu. Pozwól mu wyrazić własne zdanie ♦ Zaakceptuj fakt, że przeżywa emocje. Przecież wszyscy je przeżywamy ♦ Naucz otwarcie mówić nie, bez poczucia winy ♦ Zamiast potępić, sugeruj inny sposób postępowania ♦ Wskazuj wzorce alternatywne wobec tych, które mogą być szkodliwe dla zdrowia czy rozwoju ♦ Wzmocnij jego poczucie własnej wartości – staraj się dostrzegać sukcesy, chwal za osiągnięcia, komplementuj zalety ♦ Szanuj jego indywidualność. (INT)

Kumpel ważniejszy niż mama. Dla trzynastolatka lub czternastolatka kolezdy z po-

Telewizja

CZWARTEK 12 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

5.45 Europa bez miedzy (mag.) 6.00 Kawa czy herbata? (mag.) 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Wiadomości skróty 8.35 Kawa czy herbata? (mag.) 8.55 Był taki dzień 12 października 9.00 O retki! Psoty Dudusia Wesółka 9.25 Domowe przedszkole 9.50 Lippy and Messy (j. ang. dla dzieci) 9.55 Teletubisie (s. anim.) 10.25 Kojak (s.) 11.45 Agrobiznes (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Plebania (s.) 13.05 27. Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry 13.30 Bliziej natury Natura 2000 13.50 Zamki kresowe Rzeczypospolitej - Brzeżany 14.10 Recepty Jedyńki 14.25 My, wy, oni 14.50 Był taki dzień 12 października 15.00 Wiadomości 15.10 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Kanał E 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Na celowniku (mag.) 17.35 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Plebania (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Pogoda dla kierowców 20.20 Zagubieni: Odsłona (film USA) 22.00 Misja specjalna 22.40 Lossko! (mag.) 23.15 Kwadrans po jedenastej 23.35 Był taki dzień 12 października 23.45 Przeboje i podboje (film ang.) 1.35 Kolory miasta Dublin (film irland.) 2.00 Był taki dzień 12 października.

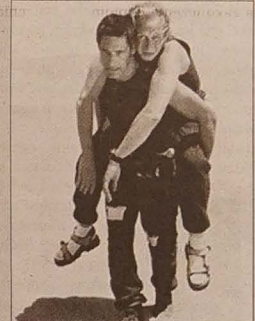
TVP 2

6.25 Ocean Avenue (s.) 7.10 10 minut tylko dla siebie 7.40 Niezwykłe ranki Marcina Ranka 8.05 Na dobre i na złe (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 11.05 Lokatorzy (s.) 11.35 McGregorowie -

POŚCIG ZA MILIONEM

Film 115 min. Francja/ Wielka Brytania 2002

TVP 2, czwartek 12. 10., godz. 20.05 Reżyseria: Alain Berbérian, Frédéric Forestier
Występują: Gérard Lanvin, Benoît Poelvoorde, José Garcia i inni.



1995 r. Paryż. Dochodzi do gangsterskich porachunków. Moltes oddaje śmiertelny strzał do brata kompana zwanego Turkiem. Dalszy rozwój krwawy powstanie policja, która arestuje poszukiwanego Moltesa. Groźny bandzior za kratkami staje się pokornym więźniem. Z czasem nawet zaprzyjaźnia się ze strażnikiem, Francisem Reggio, który pozwala mu regularnie grać w totolotka, obstawiając zawsze te same numery. Mija siedem lat. Moltesowi pozostało do obicia kary półtora miesiąca. Zamiera więc odsiedzieć wyrok do końca, choć więzienni kompani szukają ucieczki w furgonetce wywożącej brudną bieliznę. Kiedy Moltes po raz kolejny prosi Reggio, by ten wysłał jego kupon totolotka, sprawy się komplikują. Tym razem bowiem kuponem zajmuje się żona Francis, Pauline, przez którą następuje cała seria pomyłek. Znużona życiem u boku fajtlapowatego męża kobieta postanawia na jakiś czas rozstać się z mężem. Właśnie nadarza się idealna okazja, aby przemyślić niezapomnianą przygodę. Wyrusza do Afryki w zastępstwie koleżanki z pracy, która z powodu wypadku musiała odwołać wyjazd na rajd samochodowy z ekipą medyczną jako pielęgniarka...

Truciele (s.) 12.45 Nadpobudliwość w rodzinie 13.35 Allo, Allo (s.) 14.10 Europa da się lubić 15.05 Dr Quinn (s.) 16.00 Panorama 16.20 Pogoda na piątek (s.) 17.10 Kopciuszek (s.) 17.40 Ulice kultury (s.) 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 18.55 Jeden z dziesięciu (pr. rozryw.) 19.30 Na chwilę 20.05 Pościg za milionem (film franc.) 22.00 997 (mag.) 22.30 Panorama 22.50 Biznes 23.20 Battlestar - Galactica (film USA) 0.05 Młoda syrenka (film ang.) 1.35 W obronie prawa (s.)

TV KATOWICE

6.20 Echa dnia 6.40 Telekurier 7.25 Książki z górnej półki 7.45 Aktualności 7.50 Kalendarz regionalny 8.00 Bliziej natury 8.48 Gość dnia 9.00 Transmisja obrad Sejmu 16.10 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.47 Karta z kalendarza 16.50 25 lat temu... 17.00 Všechno kłape wszystko gra 17.50 Informator KZK GOP 18.00 Aktualności 18.40 Ludzie i sprawy 19.10 Kronika miejska Mysłowice 19.20 Uwaga! Weekend! Informator kulturalny 19.50 TV Katowice za pasem 20.00 Telekurier (mag.) 21.00 Echa dnia 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 23.15 Patrol 3 23.45 Wołki Pacyfiku z Michaeliem Palinem 0.40 Pani Dalloway (film USA) 2.15 Illuminacja (film USA).

POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! 6.50 Adam i Ewa (s.) 7.25 J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 8.25 Gra w ciemno 9.25 Halo! Kasa! 10.35 Mój wstrętny, żysty narzeczony (s.) 11.35 Samo życie (s.) 12.25 Oko na miasto 12.55 J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Rodzina zastępcza (s.) 15.45 Wydarzenia 16.10 Interwencja 16.30 Świat według Bunch (s.) 17.00 Gra w ciemno (pr. rozryw.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie (s.) 20.20 Grasz, czy nie grasz (pr. rozryw.) 21.20 Fala zbrodni (s.) 22.25 Co z tą Polską? 23.25 Gorzka miłość (s.) 23.55 Biznes Wydarzenia 0.20 Warszawski Międzynarodowy Festiwal Filmowy 0.40 Na jeden temat... z Joan Rivers 1.10 Dziewczyny w bikini (quiz) 3.10 Love TV 4.40 BoomBox (pr. muz.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 AZ-kwiz Junior 9.30 Podróż po Ładaku (dok.) 10.00 Wiadomości 10.05 Rodzina Horaków (s.) 11.00 Wszystko party (talk show) 11.30 Ogród to zabawa (mag.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Ćwiczmy z TVC 13.40 Czy mnie zechcecie? (mag.) 14.00 Wiadomości 14.05 Pod pokrywką (mag.) 14.30 Słynne zbójce historie (s.) 15.30 Simpsonowie (s.) 16.00 Wiadomości 16.05 Czarodziejskie przedszkole 16.30 Meduza (lista przeb.) 17.00 Sprawa dla reportki (pr. publ.) 17.30 AZ-kwiz 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czeskie głowy 18.30 Mieszkać - to sztuka (mag.) 18.50 Stop 18.56 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości, prognoza pogody, sport 20.00 Oszuści (s.) 21.00 Przez nowy próg (pr. cykl.) 21.30 Bananowe rybki (talk show) 22.00 Poker (mag.) 22.30 Wydarzenia, komentarze 22.55 Prognoza pogody, sport 23.05 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy 23.10 Na moll... (pr. muz.) 23.50 Magazyn historyczny 0.15 Legenda o Kischu 1.15 Kinobox 1.40 Simpsonowie 2.00 AZ-kwiz.

TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Problemy rodzinne (mag.) 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.30 AZ-kwiz 11.55 Czeskie głowy 12.10 Przez nowy próg 12.35 Historie z manęzy 12.45 Benjamin Kwiatek (s. anim.) 13.10 Labirynt (dla dzieci) 13.40 Nauka jest zabawna (mag.) 14.05 NBA - Europe Live Tour 2006 (koszykówka) 15.35 Świat na torach (mag.) 15.55 Skarby świata (s. dok.) 16.10 Telewizyjny uniwersytet. Białe plamy 16.25

Prywatne muzea (mag.) 16.35 O języku czeskim 16.50 Planeta Nauka (pr. cykl.) 17.15 Zachmurzenie zmienne (pr. cykl.) 17.30 Klucz (mag.) 18.00 Kinobox (mag.) 18.30 Folklorika (mag.) 18.55 Poradnik zdrowotny 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.05 Blok programów sportowych 19.45 Stop 19.50 Ćwiczmy z TVC 20.00 Zenta... losy austro-węgierskiego krążownika (dok.) 21.00 Na pływalni z... (talk show) 21.25 Pandurango (s. dok. muz.) 21.50 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 22.05 Klub Filmowy: Lńnienie (film br.) 0.00 Najlepsze utwory muzyki klasycznej 0.40 Polowanie na świętego Maura 1.40 Świat książek 1.50 Słowo na niedzielę 1.55 Blok programów sportowych 2.35 Regiony TVC24.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 9.30 Colombo (s.) 11.25 To morderstwo, napisała (s.) 12.25 Bianca - Droga do szczęścia (s.) 13.20 JAG (s.) 14.15 Lensen i spółka (s.) 14.45 Dziewczyny Gilmore'a (s.) 15.40 Léa Parker (s.) 16.40 Medicopter 117 (s.) 17.40 Kobra 11 (s.) 18.45 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.20 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.15 TeleTe (pr. sat.) 22.50 Schimaski: Grzech (film niem.) 1.05 Szybka wygrana 2.00 Złota.

PRIMA

6.30 St Tropez (s.) 7.30 Scooby i Scrappy Doo (s. anim.) 8.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 9.00 Niepokromiona Lucia (s.) 9.55 Dzika kotka (s.) 10.55 5 kontra 5 (pr. roz.) 11.50 Extra (mag.) 12.15 Siódme niebo (s.) 13.15 Krok za krokiem (s.) 13.45 E/R (s.) 14.45 Komisarz Rex (s.) 15.45 Hunter (s.) 16.50 Diagnoza morderstwo (s.) 17.50 5 kontra 5 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 19.00 Wiadomości, sport 19.20 Extra (mag.) 19.50 Wiadomości, prognoza pogody 19.55 Więzy rodzinne (s.) 21.10 Incognito (pr. list.) 22.20 Zabójcze umysły (s.) 23.15 Specjaliści (s.) 0.15 Efekt Zero (film USA) 2.25 Zapytaj o przyszłość.

PIĄTEK 13 PAŹDZIERNIKA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.30 Wiadomości skróty 8.35 Kawa czy herbata? 8.55 Był taki dzień 13 października 9.00 Snoobs (film austral.) 9.25 Jedynecka 9.55 Teletubisie (s. anim.) 10.25 Kojak (s.) 11.45 Agrobiznes (mag.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Plebania (s.) 13.05 Faceci do wzięcia - Anioł stróż (s.) 13.30 Zagubieni: Odsłona (film USA) 14.15 Wielki świat małych odkrywców 14.35 AAAabsolutnie każda praca 14.50 Był taki dzień 13 października 15.00 Wiadomości 15.10 Zagubieni (film USA) 16.05 Moda na sukces (s.) 16.50 Program edukacyjny 17.00 Telexpress 17.20 Na celowniku (mag.) 17.35 Savannah (film USA) 18.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Starsky i Hutch (film USA) 22.05 Ring (pr. rozryw.) 22.50 Kto nie maszeruje, ten ginie (film ang.) 0.35 Był taki dzień 13 października 0.40 Simon Birch (film USA) 2.30 Był taki dzień 13 października.

TVP 2

6.20 Ocean Avenue (s.) 7.05 10 minut tylko dla siebie (s.) 7.35 Niezwykłe ranki Marcina Ranka (s. anim.) 8.00 Na dobre i na złe (s.) 9.00 Pytanie na śniadanie 11.05 Lokatorzy - Życzę miłego dnia! (s.) 11.35 McGregorowie - Wielki bal (s.) 12.40 Sekrety Australii (s.) 13.35 Allo, Allo (s.) 14.00 Super talent mówią gwiazdy 14.20 Dibi (pr. muz.) 15.10 Wiedzy - Dzieje drugiego poczku (s.) 16.00 Panorama 16.20 Polskie drogi - Obywatele GG (film pol.) 17.55 Eksperyment życie 18.30 Panorama 19.00 Kabaretowa scena Dwojki 20.00 Podróż z żartem - Meksyk (film dok.) 21.00 Pogoda na piątek (s.) 21.50 Tygodnik Moralnego Niepokoju 22.30 Panorama 22.50 Biznes 23.20 Porcelanowy księżyc

STARSKY I HUTCH

105 min. USA 2004

TVP 1, piątek 13. 10., godz. 20.20 Reżyseria: Todd Phillips
Występują: Ben Stiller, Owen Wilson, Snoop Dogg, Fred Williamson, Vince Vaughn i inni.



Remake popularnego serialu z lat siedemdziesiątych o przygodach pary kalifornijskich policjantów, którzy różnią się od siebie jak ogień i woda. David Starsky (Ben Stiller) to służbista tropiący przestępców na służbie i w cywilu, z koleją „Hutch” Hutchinson (Owen Wilson) nieustannie kombinuje „jak zrobić, żeby się nie narobić, ale zarobić”. Ich przełożony, kapitan Dobey (Fred Williamson), mając dosyć problemów z tymi złożonymi osobowościami, postanawia połączyć Dave'a i Hutch'a w jeden zespół operacyjny. Decyzja podyktowana przez samych zainteresowanych jako karakolnata, z czasem okazuje się znakomitą. Już na samym początku świeżo upieczeni partnerzy wpadają na ślad dilerów narkotyków, którzy zamierzają wprowadzić na rynek kokainę niewykrywalną tradycyjnymi sposobami. Jednak w walce z bezwzględnym światkiem narkobiznesu niezbędna okazuje się pomoc osób trzecich - ofiarnego informatora Hugy'ego Beara (Snoop Dogg) i dwóch uroczych cheerleaderek (Amy Smart, Carmen Electra)... Zwiariowana komedia akcji, będąca równocześnie zręcznym pastiszem widowisk policyjnych z lat siedemdziesiątych. Twórcą oryginalnego Starsky'ego i Hutch'a jest William Blinn, który udzielił zresztą swego błogosławieństwa reżyserowi nowej wersji, Toddowi Phillipsowi (Ostra jazda, The Six Million Dollar Man), gdy ten przedstawił mu scenariusz. W serialu, emitowanym w latach 1975-79, główne role grali Michael Glaser i David Soul.

(film USA) 1.00 Wiedźmin - Nauka (s.) 1.55 Na bezsenną noc - Koncert urodzinowy Łata z Radiem (s.).

TV KATOWICE

6.20 Echa dnia 7.25 Książki z górnej półki 7.45 Aktualności 7.50 Kalendarz regionalny 8.05 Świątki w piątki 8.48 Gość dnia 9.00 Transmisja obrad Sejmu 16.10 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.47 Karta z kalendarza 16.50 Ślązaka portret własny 17.00 Magazyn kulturalny 17.50 Kronika miejska Katowice 18.00 Aktualności 18.40 Czwarła władza (pr. public.) 19.10 Śląsk jest piękny - Gawęda Marka Szoltyśka 19.30 Made in Silesia 19.50 Kronika miejska 19.55 TV Katowice zaprasza 20.10 Niezła jazda (s.) 21.00 Echa dnia 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 23.15 Uwierz w dokument 0.20 Życie w ludzkich rękach (film włoski) 1.20 Lincoln (film USA) 2.05 Pani Dalloway (film USA).

POLSAT

6.00 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.50 Adam i Ewa (s.) 7.25 J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 8.25 Gra w ciemno (pr. rozryw.) 9.25 Halo! Kasa! 10.30 Roseanne (film USA) 11.05 Benny Hill (s.) 11.40 Samo życie (s.) 12.25 Graczykowie - Buła i spółka (s.) 12.55 J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Ale się kręci - Z pustymi w puszczy (s.) 15.45 Wydarzenia 16.10 Interwencja 16.30 Exclusive (mag.) 17.00 Gra w ciemno (pr. rozryw.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Ace Ventura zew natury (film USA) 21.30 Zamieńmy się z żonami (s.) 22.30 Nieustraszeni (s.) 23.30 Biznes Wyda-

zenia 23.55 Warszawski Międzynarodowy Festiwal Filmowy 0.15 Wnasycceni (film USA) 2.10 Dziewczyny w bikini (quiz) 4.10 Love TV.

TVC 1

5.59 Dzień dobry z TVC 8.30 Czarodziejskie przedszkole 9.00 Wnasycceni dobrze, w domu najlepiej 9.15 Ranczo pod Zieloną Siódemką (s.) 9.40 Czy mnie zechcecie? (mag.) 10.00 Wiadomości 10.05 Tajemniczy głos (film czes.) 11.35 Czarne owce (pr. publ.) 12.00 Wiadomości 12.10 Kolory życia (mag.) 13.30 Bananowe rybki (talk show) 14.00 Wiadomości 14.05 Nasza wieś (mag.) 14.25 Program dla miłośników muzyki detekt 15.00 13. komnata Libeny Hlinkovej 15.30 Simpsonowie (s. anim.) 16.00 Wiadomości 16.05 Pomagamy sobie 16.35 Niefortuna czarownicy (s.) 17.00 Nie mam pracy (pr. cykl.) 17.30 AZ-kwiz (teleturniej) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czeskie głowy 18.30 Nie wahaj się i kręć! (pr. roz.) 18.45 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 19.00 Wieczorynka 19.15 Wiadomości, prognoza pogody, sport 20.00 Popoptikum miasta Pragi (s.) 21.05 13. komnata Heleny Stachowej 21.40 Talk show Jana Krausa 22.30 Wydarzenia, komentarze 22.55 Prognoza pogody, sport 23.05 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki 23.10 Ally McBeal (s.) 23.50 Sprawa wampira z Białej Kaplicy (film USA) 1.15 Pod pokrywką 1.40 AZ-kwiz 2.05 Simpsonowie.

TVC 2

6.10 Wiadomości TVS 6.30 Wiadomości regionalne 7.50 Panorama 8.30 Na tropie (mag. krym.) 9.00 Dzień dobry z Moraw i Śląska 11.30 AZ-kwiz (teleturniej) 11.55 Czeskie głowy 12.00 Euronews 12.25 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 12.40 Sprawa dla ombudsmána 13.00 Exit 13.10 (mag.) 13.20 Klocki (dla dzieci) 13.30 Zaczarowane miecze (bajka) 14.43 Meduza (lista przeb.) 15.05 Zenta... losy austro-węgierskiego krążownika (dok.) 16.05 Przygody nauki i techniki 16.35 Kamera w podróży (pr. cykl.) 17.35 Babilon (mag.) 18.00 Muszkieterzy (mag.) 18.30 Styl (mag.) 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.10 Magazyn Ligi Mistrzów 19.30 Brak mi się! (mag.) 19.45 Euronews 20.00 Cudowna planeta: Keeli i lwy - masekrewni, szypansy (pr. cykl.) 20.10 Piękne zguby (talk show) 21.20 Uwierz w Europie (mag.) 21.50 Wydarzenia teatralnego sezonu 2005-2006 (dok.) 22.50 TVC Live: Sto zvířat (koncert) 23.50 Black Books (s.) 0.10 Gopieka letniej nocy 1.35 Youssou N'Dour i przyjaciele koncertu 3.10 Ostatni (s.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Szpital Dobrej Nadziei (s.) 9.30 Colombo (s.) 11.25 To morderstwo, napisała (s.) 12.25 Bianca - Droga do szczęścia (s.) 13.20 JAG (s.) 14.10 Lensen i spółka (s.) 14.45 Dziewczyny Gilmore'a (s.) 15.35 Léa Parker (s.) 16.45 Medicopter 117 (s.) 17.45 Kobra 11 (s.) 18.45 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Maxi Clever (pr. publ.) 22.00 Rozkaz (film USA) 23.45 Przewodni i bezprawie (s.) 1.05 Szybka wygrana 2.00 Voyeur (dok. erot.).

PRIMA

6.30 St Tropez (s.) 7.30 Scooby i Scrappy Doo (s. anim.) 8.00 Szansa bez granic (pr. roz.) 9.00 Niepokromiona Lucia (s.) 9.55 Dzika kotka (s.) 10.55 5 kontra 5 (pr. roz.) 11.50 Extra (mag.) 12.15 Siódme niebo (s.) 13.15 Krok za krokiem (s.) 13.45 E/R (s.) 14.40 Komisarz Rex (s.) 15.45 Hunter (s.) 16.50 Diagnoza morderstwo (s.) 17.50 5 kontra 5 18.43 Wiadomości regionalne 18.45 Prima TV 18.50 Minuty regionu 19.00 Wiadomości, sport 19.20 Extra (mag.) 19.45 Wiadomości, sport 20.00 Prognoza pogody 19.50 Moja kuchnia 20.00 Euroimiliony 19.55 Moja kuchnia 20.00 Teściowa (reality show) 21.10 Szczęśliwa 22.25 Shaft (film USA) 23.00 (pr. roz.) 22.55 Shaft (film USA) 23.00 Losowanie loterii Euroimiliony 0.25 Losowanie loterii Euroimiliony 0.30 Koszmar w bieli (film USA) 2.15 Zapytaj o przyszłość. Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.



Do Ligotki na rowerach

W sobotę 23. 9. przy bardzo ładnej pogodzie grupa siedmiu odważnych rowerzystów w składzie Jarek i Jarka Micek, państwo Böhmowie, Ala Micek, Lolek Kornuta i Henio Huczala pojechała na wycieczkę rowerową do Ligotki Kameralnej. Trasa prowadziła bocznymi drogami z Lyżbic przez Oldrychowice, Niebory do Gutów, gdzie był pierwszy odpocznik przy guckim drewnianym kościółku z jedli. Później nasza trasa prowadziła przez Śmiłowice do celu w Ligotce Kameralnej. Tam nasza grupa spotkała się z zastępcą wójta Ligotki pana Śniegoniem, który nam bardzo miłe przywitął i szczegółowo zaznajomił z historią i ciekawymi obiektami Ligotki. Było to bardzo sympatyczne spotkanie przy kawie w przyrodzie przed sauną.

Po krótkim odpoczynku i posiłku w postaci smacznej kiełbaski nasza grupa pod przewodnictwem pana Śniegonia pojechała do źródła Stonawki w Ligotce. Przed powrotem do domu zjadliśmy jeszcze zobaczyć zielone łązki lecznicze (Bylinne łązki) i w przyjemnym środowisku przy potoku dopelniliśmy zmęczone ciała jednym piwem. W Śmiłowicach udano nam się wyszukać rodzinny dom byłego premiera Polski, Jerzego Buzka.

Wycieczkę można ocenić jako bardzo udaną. Pogoda nam dopisała, dzięki czemu mogliśmy poznać nowe nieznane drogi naszej bliskiej okolicy, poznać historię Ligotki Kameralnej i spędzić miłe chwile w przyjemnym kolektywie. **HENIO HUCZAŁA**

Udana wycieczka lutynian

MK PZKO w Lutyni Dolnej zorganizowało dnia 28 września br. wycieczkę do Polski dla swych członków, chorych i sympatyków koła. Najpierw wycieczkowicze zjedli miejscową Turza Śląska, która nazywana jest Śląską Fatimą. Kiedy odsloniono cudowny obraz Matki Fatimskiej, było wzruszenie i tzy w oczach. Choryści „Lutni” odpiewali dwie pieśni sakralne, a potem ks. Gerard Nowiński opowiedział historię powstania kościoła. Następnie udaliśmy się do bazyliki mniejszej w Pszowie, dokąd przed II wojną światową pielgrzymowali nasi dziadkowie i rodzice z Lutyni i Wierzniewi. Powitał nas ksiądz proboszcz, przedstawiając historię obrazu i świętym wybudowanej na podstawie gotyckich planów kościoła w Frydku. Obraz Matki Boskiej Pszowskiej jest kopią obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, jednak malarz z Wodzisławia nadał rysom Czarnej Madonny „polską karnację” oraz taki wyraz twarzy, że nadano mu nazwę Matki Boskiej Uśmiechniętej. Tu również choryści „Lutni” zaśpiewali kilka pieśni, nie tylko maryjnych.

Z Pszowa pojechaliśmy do Rogowa, gdzie podziwialiśmy kompleks rekreacyjny „U Kaczyń”. Na obiad udaliśmy się do Czyżowic na ranecz Piknik Country. W stylowej restauracji podano nam pyszne danie z kłuskami śląskimi. Z „Szwajcarii Czyżowickiej” przejechaliśmy do Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach, który przeznaczony jest dla 200 osób starszych, osób przewlekle somatycznie chorych oraz niepełnosprawnych z upośledzeniem ruchu. W sali widowiskowej, gdzie przebiegał Dzień Seniora, chór „Lutnia” z dyrygentką Wandą Kondziolką przedstawił wianuszek pieśni ludowych, a dziewczyny w strojach śląskich zaprezentowały znane tańce śląskie. Pensjonariusze wysłuchali również opowiadania o olzińskim utpucu, a na zakończenie wszyscy razem zaśpiewali kilka pieśni ludowych i popularnych. Zadowoleni i pełni wrażeń podziękowaliśmy przewodniczącej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Gorzycach, Eli Kolek, za pomoc przy załatwieniu ciekawej wycieczki. **MARIA SZTWERIŃIA**

0₂ EKSTRALIGA HOKEJA: TRZYNIEC PRZEGRZAŁ SROMOTNIE W WERK ARENIE

Wszystko co dobre, kiedyś się kończy

Każda zwycięska passa kiedyś się kończy. Hokeiści Stalowników Trzyniec po sześciu zwycięskich meczach przegrali we wtorek na własnym lodzie 2:9 ze Spartą Praga. O wszystkich przesądziła druga tercja, w której gospodarze stracili pięć bramek, a sami nie byli w stanie pokonać świętego bramkarza Salfickiego.

Po drugiej tercji spodziewałem się najgorszego, nawet dwucyfrowego wyniku. Zespół był w rozrypcie – powiedział „GL” zdegustowany trener Trzynieca Jiří Juřík. – W imieniu graczy chciałbym przeprosić wszystkich kibiców za fatalny występ z naszej strony. Mam nadzieję, że taki mecz już się nie powtórzy. Sparta po tym zwycięstwie przeskoczyła w tabeli Trzyniec. Stalownicy zajmują obecnie szóstą pozycję, jutro Trzyniec zaprezentuje się na lodzie Czechich Budziejowic.

● STALOWNICY TRZYNIEC – SPARTA PRAGA 2:9 (1:2, 0:5, 1:2). Bramki: 9. Kolusz, 52. Peterek – 7., 34. i 60. Hlaváč, 12. Vykuokal, 24. Dragoun, 24. Vrbata, 27. Netík, 33. P. Ton, 53. Langhammer. Sędziował Smeták. Kary 3:5, wykorz. 0:1, w osłabieniu 0:1. W. 2436. TRZYNIEC: Biegl (27. L. Daneček) – Tesařík, Výtisk, D. Seman, Pácal, Kroupa, Frolo – Razingar, Skořepa, Zálešák – Kudrna, Peterek, Martynec – Korhoň, Polanský, Tomas – J. Daneček ml., Kolusz, Hašek.

Na pochwały w trzynieckiej drużynie zasłużyła tylko czwarta formacja, złożona z młodych hokeistów.



Gola na 1:6 strzela Petr Ton, Lukáš Daneček był bez szans.

Jako jedyni dotrzymywali kroku hokeistom Sparty, grali z determinacją i poświęceniem. Właśnie w 9. minucie, podczas obecności czwartej trzynieckiej formacji na lodzie, goście stracili krążek i Marcin Kolusz po znakomitym indywidualnym rajdzie wyrównał na 1:1. Dla młodego polskiego napastnika był to dopiero drugi gol strzelony w barwach Trzynieca, ale bramka z kategorii majstersztyków. Do przerwy na 1:2 podwyższył Vykuokal, którego za bramki świetnie obsłużył najlepszy hokeista wtorkowego meczu, Jaroslav Hlinka. Biegl wytrzymał w bramce tylko do 27. minuty. Sparta grała wtedy osłabieniem, nie przeszkodziło to jednak Netíkowi, by podwyższył rezultat na 1:5. Trzynieczanie kompletnie się rozkleili. Słabo wypadł najbardziej bramkostrzelny atak Stalowników. Jan Peterek był prawie niewidoczny i z mgły wyłonił się do

piero w 52. minucie, ale jego gol na 2:7 był już lądem z śniegiem gospodarzy. Langhammer, a po nim w prowadzącej liczebnej Hlaváč ustalili wynik meczu na 2:9.

Lokaty: 1. Znojmo 25, 2. Liberec 24, 3. Cz. Budziejowice 23, 6. Trzyniec 22, 10. Witkowitz 19 pkt. JUTRO: Cz. Budziejowice – Trzyniec. (Jb)

Pojutrze Złoty Rajd

W najbliższą sobotę odbędzie się Złoty Rajd, który od kilku lat organizuje Związek Złoty Rajd, a za organizację odpowiada trzyniecki Klub Hokeja. Podczas Rajdu ekipy reprezentujące poszczególne szkoły mogą dotrzeć – na rowerach lub piechotą – do mety, czyli ośrodka „Pisieczki” w Koszarzyskach, po sześciu trasach. Start – Wędrynia, Bystrzyca Gródek w godz. 7:45-8:30. Jak powiedział nam szef sztabu organizacyjnego imprezy, Tadeusz Wantula, w wypadkach nadzwyczajnych szefowie ekip rajdowych proszeni są o kontakt telefoniczny ze sztabem pod nr tel. 602 709 997.

I jeszcze sprostowanie – do wtorkowego artykułu o Złotym Rajdzie wkraśli się błąd. Otóż silną ekipę kołarską zapowiedziała szkoła z Lutyni Dolnej, a nie – jak napisaliśmy – z Ołowej Lutyni. Przepraszamy. (Jb)

Wod Wyrzłncem

Nie milną echa wtorkowego fatalnego występu trzynieckich hokeistów. Po sześciu zwycięstwach z rzędu nikt nie spodziewał się tak wysokiej porażki ze Spartą Praga, włączną z bukmacherami zakładów sportowych. Wnet wyroliły się absurdalne podejrzewania, które podsycają w knajpach niezadowoleni trzynieccy kibice. – Nasi ustawili mecz, nie wierzę, że można przegrać w tak kiepskim stylu – usłyszałem wczoraj od znajomego w

pojazdu w drodze do redakcji. Apeluje w tym miejscu o zdrowy rozsądek! Oczywiście, że można przegrać w tak kiepskim stylu, jak zdarzyło się przedwczoraj trzynieczanom. Można przegrać nawet w dużo gorszym stylu, bo to tylko sport. Sparta była po prostu głodniejsza sukcesu i tyle. Każdy ma prawo na „dzień świra”, Kiedy w drugiej tercji traci się pięć bramek, trudno przez resztę meczu znaleźć motywację do gry. (Jb)

Dzień świra

ECHA PIŁKARSKIEGO WEEKENDU W I A KLASIE – GRUPIE B

Bystrzyca na trzecim miejscu

● KS STONAWA – PRZYBOR 0:0. Sędziował Svec. W. 70. Stonawianie stracili dwa punkty na własne życzenie. Przybor zagrał w Stonawie bardzo asekuracyjnie, większość minut spędzając we własnym polu karnym. Gospodarze nie znaleźli antidotum na „preszowski beton” w wykonaniu rywala. W drugiej połowie goście narzucili podopiecznym trenera Tomáša Vychopenia swój styl gry, z futbolu obu drużyn aż bolaly oczy. Groza powiało w obozie stonawskich kibiców w 89. minucie, bramkarz Glogar cudem obronił boiem bombę Čapki. STONAWA: Glogár – Červenka, Szotek (23. Koláček), Bystrň, Špínar – Havlásek (46. Loder, 83. Kahák), Vodák, Dluhoš, Štečzigel – Janáček, Franc.

● DOBRA – BYSTRZYCA 0:2 (0:0). Bramki: M. Hudzieczek, P.ř. Zbončák. Sędziował Klimek. W. 100. Podopieczni trenera Dušana Zbončáka sięgnęli po obowiązkową wygraną na boisku Dobrej. Zwycięstwo Bystrzycy mogło być dużo wyższe, napastnicy jednak źle ustawili swoje celowniki. Po weekendzie Bystrzyca awansowała na 3. lokatę w tabeli i wszystko wskazuje na to, że zapowiedzi o rychłym powrocie do 5. ligi nie były tylko słowami rzuczonymi na wiatr. BYSTRZYCA: Cymorek – Byrtus, Bauman, Kopka, Škarka – Strokos (87. Navrátil), Farga, Komár, Hudzieczek – P.ř. Zbončák, Foniok (75. Vávra).

J. Vanečko, Přeček (65. Posel), Krejčí – Habrda (79. Běh) Osička (70. Godula).

● WĘDRYNIA – STARE MIASTO 2:2 (2:0). Bramki da goście: Guzik, Kumpán. Sędziował Huf. W. 200. To już piątą w tym sezonie remis beniaminka rozgrywek. Wędryniacy powinni kończyć mecz po 45 minutach, drugie pół godziny w wykonaniu podopiecznych trenera Zdeňka Černeka wypadają zazwyczaj gładko. Tak było również w tym wypadku. Przy stanie 2:0 gospodarze niepotrzebnie poddawali, tracąc dwa gole. WĘDRYNIA: Čarboň – Prázník, Durdík, Mazurek – Šinál, Němčík, Bezák, Broda, Čančík (73. Mitranga) – Chwastek (60. Bilko), Kumpán.

● FK BOGUMIN B – BRUSZKOWICE 0:4 (0:1). Bramki: 15. i 55. Cigáněk, 50. Poláček, 83. Makich. Sędziował Levínský. W. 10. Dziesięciu najwierniejszych kibiców, w tym dwóch otcwarki niemieckie – tak wygląda obecnie grono fanów rezerwy Bogumina. Podopieczni trenera Petra Zbožňáka od początku sezonu są chłopcami do bicia. Gospodarze trzymali się tylko w pierwszej połowie. – Wciąż powtarza się ten sam scenariusz. Przegrywamy zastruszenie, bo chłopcy po przerwie nie są w stanie nawiązać z żadnym rywalem równowagę walki – powiedział „GL” trener rezerwy Bogumina Petr Zbožňák. BOGUMIN B: Pláček – Pluta, Mikšák, Benda, Poláček – Slavík, Urbanczyk (60. Vrbka) – Oravský, Čibor (75. Žer)er), P. Plasuň (46. Jiří Kubinski) – Veseláček.

● MOSTY k. J. – RASZKOWICE 4:0 (2:0). Bramki: 10. Běhal, 30. Kapsia, 78. Sztokowski, 82. A. Bažant. Sędziował Klečáček. W. 150. Mostecanie zaufowali gościom, w tym odcwarki niemieckie – tak wygląda obecnie grono fanów rezerwy Bogumina. Podopieczni trenera Petra Zbožňáka od początku sezonu są chłopcami do bicia. Gospodarze trzymali się tylko w pierwszej połowie. – Wciąż powtarza się ten sam scenariusz. Przegrywamy zastruszenie, bo chłopcy po przerwie nie są w stanie nawiązać z żadnym rywalem równowagę walki – powiedział „GL” trener rezerwy Bogumina Petr Zbožňák. BOGUMIN B: Pláček – Pluta, Mikšák, Benda, Poláček – Slavík, Urbanczyk (60. Vrbka) – Oravský, Čibor (75. Žer)er), P. Plasuň (46. Jiří Kubinski) – Veseláček.

● MOSTY k. J. – RASZKOWICE 4:0 (2:0). Bramki: 10. Běhal, 30. Kapsia, 78. Sztokowski, 82. A. Bažant. Sędziował Klečáček. W. 150. Mostecanie zaufowali gościom, w tym odcwarki niemieckie – tak wygląda obecnie grono fanów rezerwy Bogumina. Podopieczni trenera Petra Zbožňáka od początku sezonu są chłopcami do bicia. Gospodarze trzymali się tylko w pierwszej połowie. – Wciąż powtarza się ten sam scenariusz. Przegrywamy zastruszenie, bo chłopcy po przerwie nie są w stanie nawiązać z żadnym rywalem równowagę walki – powiedział „GL” trener rezerwy Bogumina Petr Zbožňák. BOGUMIN B: Pláček – Pluta, Mikšák, Benda, Poláček – Slavík, Urbanczyk (60. Vrbka) – Oravský, Čibor (75. Žer)er), P. Plasuň (46. Jiří Kubinski) – Veseláček.

● LUTYNIA DOLNA – HODSLAWICE 4:0 (1:0). Bramki: 88. i 90. Posel, 33. P. Vanečko, 49. Habrda. Sędziował Zálaha. W. 150. Ten, kto spodziewał się wyrównanego meczu – Hodslawice to przecież wicelider tabeli – przecierał oczy ze zdumienia. Do przerwy jeszcze nie nie wróżyło klęski faworyzowanych gości, ale uważaj widz już w pierwszej połowie mógł zaobserwować jedną podstawową różnicę, jaka dzieliła obie jedenastki. Gospodarze mianowicie walczyli nawet o bezparne piłki, grali agresywnie, rywal zaś tylko błąkał się po boisku. Po błędzie bramkarza Urbana na 1:0 trafił Vanečko, a po zmianie stron drugiego gola dołączył Habrda. Lutyniacy także w dalszych minutach kontynuowali natarcie na bramkę Hodslawic, kolejnych bramek doczekali się jednak dopiero w końcówce meczu. Po strzale z dystansu Goduli z dobitki na 3:0 poprawił Posel, ten sam piłkarz w 90. minucie wbił też czwarty gwóźdź do hodslawickiej trumny. LUTYNIA D: Hájek – Kněžík, Matys, Zuček, Čief – P. Vanečko,

Lokaty: 1. Liskowice 18, 2. Hodslawice 15, 3. Bystrzyca 14, 4. Lutynia D. 13, 6. Mosty 12, 8. Stonawa 12, 11. Wędrynia 8, 14. Bogumin B 0 pkt. JANUSZ BITTMAN

Wyjazd edukacyjny dla najlepszych

Absolwenci ubiegłorocznych klas 9. zaliczyli już pierwszy miesiąc edukacji w szkołach średnich. Tymczasem zaolziańskie podstawówki pamiętają o całokształcie pracy najlepszych wychowanków, za co proponują im w nagrodę udział w wycieczce edukacyjnej do Warszawy. Jej organizatorem było ponownie Towarzystwo Nauczycieli Polskich w RC, natomiast sponsorem Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Dnia 27 września, wczesnym rankiem, 37 dziewcząt i chłopców wyjechało do stolicy Polski, gdzie mogli zasmakować wspaniałej przygody z Syrenką, uliczkami Starówki zalanyymi słońcem czy Marszałkowską „szeroką jak rzeka”, jak mawiała pani Natalia, nasza wspaniała przewodniczka. Uczestnicy wycieczki mieli okazję poznać losy Zamku Królewskiego i podziwiać jego bogate wnętrza. Pod pomnikiem Malego Powstańca posłuchali jakże smutnej historii o Powstaniu Warszawskim, Szarych Szeregach, czyli o tragedii najmłodszych bohaterów miasta. Zwiedzanie Warszawy to jakby wędrówka przez wieki, gdzie można spotkać się z Sobieskim i Marysienką, królem Stanisławem, Kopernikiem i Chopinem... Warszawa to również nowoczesne budownictwo, co widać z 30. piętra Pałacu Nauki i Kultury, momentu z czasów PRL-u. Uczestnicy obejrzeli ponadto film w kinie trójwymiarowym IMAX oraz ciekawą sztukę teatralną w teatrze „Komedia”. Młodzież opiekowała się mgr Halina Burgot, towarzyszyła jej nauczycielka PSP Danuta Kula, nad sprawnym przebiegiem czuwał Roman Kaderka, dyrektor PSP w Błędowicach oraz członek zarządu TNP.

Miejmy nadzieję, że dzięki przychylności Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz TNP tego rodzaju wycieczki będą kontynuowane również w następnych latach. **DANUTA KULA**

